Studia z Geografii Politycznej i Historycznej
tom 3 (2014), s. 97–149

Andrzej Rykała

Państwo wpisane w depozyt religii. Przeobrażenia struktury terytorialno-religijno-etnicznej Izraela w kontekście oddziaływań międzynarodowych[1]

Izrael należy do tych państw, których położenie ma „wartość polityczną". Znaczenie przypisywane obszarowi, który zajmuje, związane jest przede wszystkim z genezą i historią narodu żydowskiego oraz jego religią, w depozyt której *Erec Israel* została wpisana na trwałe i na zasadzie centralnego miejsca. Swoją „wartość geopolityczną" obszar ten zmienił wraz z pojawieniem się ludności arabsko-muzułmańskiej. Jej osiedlenie się stanowiło zwrot kulturowy w historii regionu. W artykule dokonano: 1) próby określenia relacji zachodzących między judaizmem a przestrzenią życia jego wyznawców, 2) przedstawienia geograficzno-politycznych i religijnych uwarunkowań życia Żydów w diasporze w kontekście odbudowy ich siedziby narodowej, 3) analizy przyczyn, przebiegu i konsekwencji zmian usytuowania geopolitycznego Izraela w powiązaniu z przeobrażeniami jego struktury terytorialno-religijno-narodowej, 4) określenia wpływu tych przeobrażeń na zachowanie uczestników stosunków międzynarodowych.

Słowa kluczowe: Izrael, Palestyna, Żydzi, Arabowie, judaizm, islam, państwo, region historyczno-polityczny, konflikt bliskowschodni.

1. Wstęp. Czynnik geograficzny a miejsce Izraela w systemie międzynarodowym

Izrael, mimo niewielkiej powierzchni i liczby ludności, jest ważnym podmiotem systemu międzynarodowego. Pozycji tej nie wypracował jednak w wyniku ponadprzeciętnej aktywności, mierzonej chociażby zaangażowaniem w tworzenie regionalnych lub lokalnych struktur ponadpaństwowych. Przyczyna takiego znaczenia wydaje się być znacznie bardziej pierwotna, a tkwi w naturze *nomen omen* czynnika geograficznego. W nauce zwanej internacjologią (nauką o stosunkach międzynarodowych) należy on do grupy czynników warunkujących

[1] Artykuł stanowi poszerzoną i zaktualizowaną wersję opracowania A. Rykały *Zmiany usytuowania geopolitycznego i struktury terytorialno-religijnej (etnicznej) Izraela*, opublikowanego w 2013 r. [w:] Eberhardt P., *Studia nad geopolityką XX w.*, „Prace Geograficzne" nr 242, Warszawa.

procesy oddziaływań międzynarodowych (nie zaś realizujących), a więc mających na te procesy wpływ bardziej pośredni (niż bezpośredni) oraz tworzących dla nich raczej przesłanki niż je organizujących i inicjujących. Chociaż czynnik ten – w zależności od zmienności funkcji – charakteryzuje względność wpływu na międzynarodowe położenie i postępowanie państw, należy do najbardziej trwałych. Podobnie jak dziedzina nauki zwana geografią, odznacza się dużą pojemnością znaczeniową. Obejmuje: położenie państwa, granice, terytorium, surowce. W skali świata jego znaczenie generalnie maleje; uaktywnia się właściwie wyłącznie na obszarach słabo rozwiniętych i skonfliktowanych. W przypadku Izraela czynnik geograficzny odgrywa jednak wciąż zasadniczą rolę. Warunkuje w dużym stopniu przebieg, intensywność i zakres interakcji tego państwa z innymi podmiotami sceny międzynarodowej.

W odniesieniu do Izraela na czynnik ten składają się głównie położenie (usytuowanie geopolityczne) oraz paradoksalnie – wziąwszy pod uwagę wspomnianą wielkość kraju – jego terytorium wraz ze zróżnicowaniem narodowościowo-religijnym.

Warto nadmienić, że w internacjologii stosuje się najrozmaitsze kryteria porządkowania czynników kształtujących stosunki międzynarodowe (m.in. czasowe, przestrzenne, strukturalne). Według kryterium dynamiki i oddziaływań, wśród czynników warunkujących stosunki międzynarodowe, oprócz geograficznego, można wyróżnić m.in. demograficzny, narodowy, ideologiczny i religijny. Stosowane podziały mają jednak charakter umowny, zależny od przyjętego celu badań (*Międzynarodowe*… 1996, Cziomer, Zyblikiewicz 2002, Łoś-Nowak 2007). Ze względu na wyjątkowe, bo warunkowane silnie judaizmem, związki między terytorium państwa żydowskiego a jego ludnością, pojemność znaczeniowa czynnika geograficznego poszerzona została w przypadku podjętego zamierzenia badawczego o zagadnienia narodowościowe i religijne.

Ziemie wchodzące w skład współczesnego Izraela, z powodu położenia geograficznego (między Europą, Afryką i Azją Środkowo-Wschodnią), predestynowane są do pełnienia funkcji naturalnego pomostu między kulturami, narodami, religiami, językami. Wbrew jednak tym korzystnym uwarunkowaniom, jest to przede wszystkim arena permanentnej destabilizacji, aktywizująca zachowania przestrzenno-polityczne państw leżących na Bliskim Wschodzie. W jego sprawy zaangażowani są ponadto aktorzy spoza tego regionu, a wśród nich zarówno mocarstwa uniwersalne (zdolne do działań w skali światowej we wszystkich dziedzinach, np. Stany Zjednoczone), jak i sektorowe (aktywne w wybranych dziedzinach, np. Arabia Saudyjska) oraz regionalne (np. Egipt, Iran).

2. Geograficzno-religijne uwarunkowania położenia geopolitycznego Izraela

Zmienna w czasie ze względu na dynamikę i oddziaływania zewnętrzne niestabilność polityczna Izraela sięga niemal początków istnienia tego państwa. Terytorium, które współcześnie zajmuje, wpisane zostało jako trwały depozyt w judaizm – religię wyznawaną przez ludność osiadłą tam ok. 2 tys. lat p.n.e.

Przestrzeń stanowi kategorię, która w judaizmie została potraktowana w sposób szczególny. W jego definicji, odwołującej się do wiary w jednego Boga (monoteizm), pojawia się podkreślenie, że jest religią narodową Żydów. W typologii religijnej, przy zastosowaniu kryterium przestrzennego (zasięgu występowania), judaizm jest więc przykładem religii narodowej (w przeciwieństwie do plemiennej i światowej, zwanej też uniwersalizującą). Lud Izraela jest, zgodnie ze starotestamentowym przymierzem, narodem wybranym. Jest dziedzicem starotestamentowych Bożych obietnic i głównym adresatem objawienia, poprzez który Bóg będzie realizował swoje cele. Wybór ten nadaje szczególnego charakteru relacjom między judaizmem a szeroko pojętym środowiskiem geograficznym – w tym przypadku jednym z jego komponentów, jakim jest etniczna ekumena[2]. W ten związek wpisane zostały również mniej lub bardziej określone fragmenty przestrzeni, przede wszystkim ziemia Kanaan (obejmująca historyczne terytoria Palestyny, Syrii i Fenicji). Jej południowa część występuje w *Biblii* jako ziemia obiecana przez Boga w wieczne posiadanie potomkom żydowskich patriarchów (Abrahama, Izaaka i Jakuba zwanego Izraelem)[3]. „I ukazał się Wiekuisty Abramowi i rzekł: ‹‹potomstwu twojemu oddam Ziemię tę››" (Rdz 12, 7). Do niej – Ziemi Izraela (hebr. *Erec Jisrael*) prowadził Mojżesz Izraelitów po ich wyjściu z Egiptu w XIII w. p.n.e. [4]

---

[2] Taki układ powiązań nie występuje np. w chrześcijaństwie, które wraz z rozwojem terytorialnym, odzwierciedlającym się m.in. w powstawaniu nowych gmin, poszerzało krąg wyznawców o osoby innego pochodzenia etnicznego, zyskując charakter religii uniwersalizującej (Rykała 2011).

[3] Ziemia obiecana, którą podejmuje Stary Testament, została w chrześcijaństwie przeniesiona za sprawą nauczania Jezusa Chrystusa na inną płaszczyznę – Królestwo Ojca. Interpretacja taka wskazuje na różnicę w traktowaniu przestrzeni przez obie religie (Rykała 2011).

[4] W tradycji żydowskiej do miejsc odgrywających szczególną rolę zalicza się m.in.: Synaj – miejsce otrzymania przykazań i zawarcia przymierza między Bogiem a ludem Bożym, Syjon – część Jerozolimy (niekiedy jej zamienna nazwa) odnosząca się do Wzgórza Świątynnego (przedstawiany przez Żydów i chrześcijan przy użyciu wyszukanej metaforyki), czy Jerozolima – miasto kluczowe w wydarzeniach biblijnych, zdobyte i ustanowione przez króla Dawida stolicą zjednoczonego królestwa, będące centrum politycznym i religijnym, w którym dokonano centralizacji kultu i zbudowano świątynię (Rykała 2011).

Izraelici ziemią obiecaną przez Boga zawładnęli (pod wodzą biblijnego króla Saula) pod koniec XI w. p.n.e. Instytucjonalizacja panowania w postaci własnego państwa miała zapewnić – abstrahując od interpretacji wynikających z zawartego przymierza – obronę przed wrogimi ludami i ich politeistycznymi wierzeniami. Przyczyny wynikające z potrzeby nie tylko zachowania poczucia odrębności etnicznej i religijnej potomków plemion izraelickich, ale wręcz przeciwstawienia się biologicznemu unicestwieniu, legną u podstaw starań o powołanie siedziby narodowej blisko 3 tys. lat później, w XX w. Królestwo stanowiło ważny etap w procesie jednoczenia się plemion izraelickich (król zastąpił przewodzących poszczególnym plemionom izraelickim sędziów). Wpłynęło również na kształtowanie się ich monoteistycznej religii (w Jerozolimie, ustanowionej stolicą kraju, w wyniku centralizacji kultu wybudowano w latach 966–959 p.n.e. Świątynię).

Państwo, w którego skład weszły współczesne terytoria Izraela, Autonomii Palestyńskiej, Jordanii i Syrii, nie powstało *incruda radice* (ryc. 1)[5]. Podobnie zresztą będzie w połowie XX w., gdy będą się rozstrzygały losy powołania nowej siedziby narodowej dla potomków Izraelitów. Nieizraelickim ludem posiadającym w omawianym okresie siłę polityczną, gospodarczą i militarną – wynikającą przede wszystkim z monopolu na kucie żelaza, który umożliwiał zdobycie przodownictwa w produkcji broni wykonanej z metalu – byli Filistyni (*hebr.* – obcy, wędrowcy), zamieszkujący południe Kanaanu[6]. Zjednoczone królestwo Izraela, narzucając zwierzchnictwo wrogim – uciskającym wcześniej Izraelitów – Filistynom oraz innym ludom (Moabitom, Aramejczykom, Edomitom) zamieszkującym obszar objęty organizacją państwową, stało się obszarem niepokoju politycznego. Rozsadzane pod wpływem tendencji odśrodkowych, żywionych przez poszczególne plemiona (nad którymi rządy po Saulu sprawowali jeszcze Dawid i Salomon), po niespełna stu latach przestało istnieć w dotychczasowym kształcie. W wyniku jego podziału powstały dwa odrębne byty polityczne: królestwo Izraela (odpowiadające północnej część dawnego państwa) i królestwo Judy (południowej)[7] (ryc. 2). Wraz z dezintegracją terytorialną

[5] Niektórzy badacze, powołując się na skąpe źródła pozabiblijne o Bliskim Wschodzie w tym okresie, nie przypisują temu państwu jakiejś znaczącej roli politycznej w regionie, a w skrajnych przypadkach kwestionują nawet jego istnienie.

[6] Ziemia obiecana przez Boga ludowi Izraela nazywana też bywa „Palestyną" (łac. *Palaestina*, gr. *Palaistíne* od hebr. *Pelészet*). W *Biblii* Filistea utożsamiana jest jednak z obszarem zasiedlenia Filistynów – plemion wrogich Hebrajczykom.

[7] W granicach tego drugiego państwa skupiły się głównie dwa (z dwunastu) plemiona izraelickie: Judy i Beniamina. Obecność pierwszego z nich miała wpływ na nazwę nie tylko jednostki politycznej, ale i wyznawców judaizmu. Od słów „Juda", „Judejczyk" wzięło swój początek określenie „Żyd".

nastąpiło, warunkowane głównie pobudkami politycznymi, rozbicie jedności religijnej plemion izraelickich, polegające na zerwaniu przez mieszkańców „północy" kontaktów ze Świątynią Jerozolimską. Wspólna tradycja religijna nie zapobiegnie – o czym w dalszej części – także bardziej współczesnym konfliktom wśród Izraelczyków, kiedy ich kraj ponownie będzie stanowił jedność polityczną.

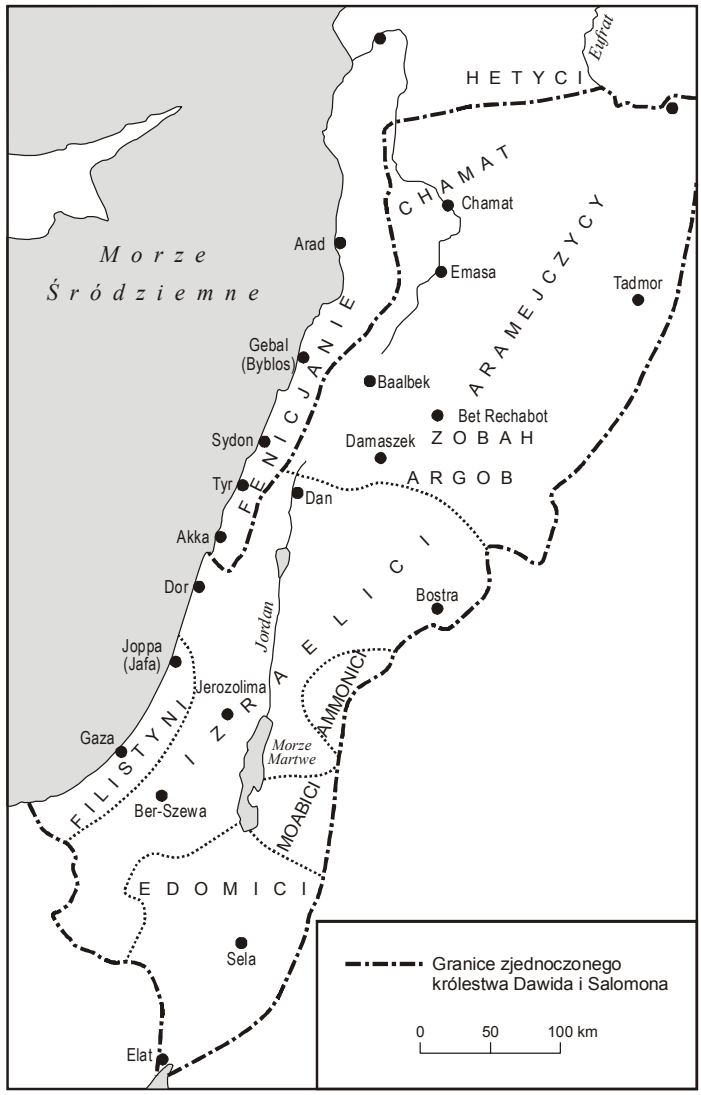

Ryc. 1. Zasięg i struktura plemienna królestwa Dawida i Salomona
Źródło: opracowanie własne

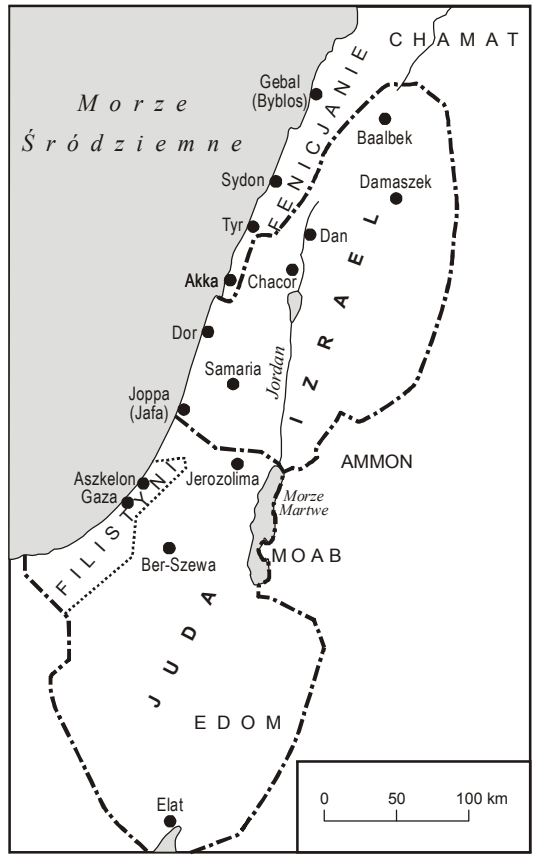

Ryc. 2. Królestwa Judy i Izraela (druga połowa X w. p.n.e.)
Źródło: opracowanie własne

Podział zjednoczonego królestwa, który dokonał się w X w. p.n.e., nie zlikwidował napięć. Poza Filistynami i innymi nieizraelickimi ludami walczącymi o niezależność od Izraela i Judy, ich zarzewiem stały się siły zewnętrzne, tj. mocarstwa dążące do politycznej dominacji w regionie. Jednym z nich była Asyria. Państwo, przeżywające od X do VII w. p.n.e. okres największego rozkwitu politycznego i terytorialnego w swojej historii, dokonało w 722 r. p.n.e. podboju Izraela (*Starożytny*… 2007, Wilson 2010). Asyryjczycy dokonali masowych przesiedleń ludności z anektowanych ziem, co doprowadziło do utraty przez nią etniczno-religijnej odrębności[8]. Deportacje Izraelitów, na miejscu

[8] Zdaniem niektórych badaczy (Chrostowski 2000) tylko część ludności królestwa przesiedlono (liczba tych, którzy uczestniczyli w przymusowej emigracji, nie przekraczała połowy pierwotnej ludności, czyli ok. 40 tys.).

których osiedlono Samarytan (imigrantów z Samarii i Babilonii), stanowiły początek rozproszenia ludu żydowskiego.

Pod koniec VII w. p. n.e. w ten geopolityczny układ włączyła się Babilonia. W koalicji z państwem Medów przyczyniła się do upadku Asyrii, anektując również należące do niej terytoria. Ofiarą geopolitycznych ambicji stojącego na czele Babilonii Nabuchodonozora II padła w 586 r. p.n.e. Juda, na której mieszkańcach spoczywał obowiązek zachowania, po upadku Izraela, starotestamentowego dziedzictwa. Utrata niezależności przez jedyne już państwo żydowskie (spadło do rangi babilońskiej prowincji) spowodowała kolejne (ale nie ostatnie) deportacje ludności. Uczestniczyło w nich kilka tysięcy Żydów, głównie przedstawicieli politycznej i religijnej elity kraju[9]. Mimo wielu negatywnych następstw aneksji, jak chociażby zburzenie przez Nabuchodonozora Świątyni Jerozolimskiej, przesiedlenie do Babilonii przyczyniło się do „teologicznej kreatywności" Żydów. W epoce tzw. niewoli babilońskiej, która wielu dawnym mieszkańcom Judy przyniosła względnie wygodne i niepozbawione swobód życie, pogłębiono m.in. kult Jahwe oraz ustabilizowano niektóre praktyki religijne (np. obrzezanie, szabat)[10]. Postępował proces kodyfikacji prawa religijnego oraz stanowienia wartości i norm moralnych (*Zarys*… 1992, *Starożytny*… 2007, Browning 2009). Przy odwołaniu się do pewnej refleksji geograficznej, można przyjąć, że judaizm przybrał wtedy zasadnicze kształty – w oderwaniu od pierwotnego, terytorialnego podłoża stał się religią wszystkich Żydów, niezależnie od miejsca ich pobytu (Rykała 2011).

Państwo Judy, w przeciwieństwie do królestwa Izraela, powróciło (w 538 r. p.n.e.) na arenę dziejów. Nie osiągnęło już jednak stopnia niezależności sprzed „niewoli". Mimo tej ograniczonej formy podmiotowości politycznej, deportowana w głąb Babilonii ludność uzyskała prawo do powrotu (tylko część przesiedleńców z niego skorzystała). W dziejach narodu żydowskiego ów przymus opuszczenia ziemi obiecanej, jak i powrót do niej, nie miał – o czym w dalszej części rozważań – jednorazowego charakteru. W drugiej połowie VI w. p.n.e. możliwości ponownego osiedlenia się na swojej ziemi dostąpili Żydzi za sprawą Persji – ówczesnego supermocarstwa, które podbiło Babilonię, ustanawiając na ziemiach Judy autonomię (Jehud) (*Starożytny*… 2007). W tym miejscu warto zasygnalizować, że sytuacja geopolityczna, w której od stano-

[9] Pewien rodzaj pustki osadniczej, powstałej po przesiedleniu Judejczyków (na miejscu pozostała głównie ludność rolnicza i mniej zamożna), uczynił zachętę do przejęcia tych ziem przez sąsiadów – Edomitów i Ammonitów.

[10] Określenie „niewola babilońska" nie w pełni odpowiada rzeczywistemu położeniu deportowanej ludności, ponieważ wielu jej przedstawicieli dostąpiło np. możliwości wspinania się po szczeblach kariery urzędniczej w Babilonii.

wiska jednego z mocarstw będzie w dużym stopniu zależała odbudowa siedziby narodowej dla Żydów, ukształtuje się ponownie w XX w.

Juda (pod nazwą Judea) utrzymała podmiotowość na mapie politycznej, choć ograniczoną, również w okresie hellenistycznym. Początkowo, jako autonomiczna eparchia wchodząca w skład prowincji Syria Dolna (Celesyria), przynależała do imperium Aleksandra Macedońskiego, następnie – do państw Ptolemeuszy i Seleucydów (*Starożytny*… 2007, Flawiusz 2008). W tym okresie podlegała jednak nie tylko przeobrażeniom w płaszczyźnie terytorialnej, ale i społecznej, których istotą była absorpcja elementów kultury greckiej, zwłaszcza w sztuce i, co znamienne, religii (politeizm)[11]. Proces przymusowej hellenizacji, uruchomiony zwłaszcza przez Seleucydów, spotkał się jednak ze stanowczym oporem Żydów. W wyniku ich zwycięskiego zrywu przeciw wspomnianej dynastii (166–160 p.n.e.) w 142 r. p.n.e. powstało państwo Machabeuszy.

Ryc. 3. Ścian Płaczu – jedyna współcześnie pozostałość po zburzonej przez Rzymian Świątyni Jerozolimskiej
Źródło: fotografia autora (2014)

Podobnie jak zjednoczone królestwo kilka wieków wcześniej, tak i państwo Machabeuszy zeszło z areny dziejów pod wpływem wewnętrznych sporów, w których udział wzięły głównie środowiska religijno-polityczne (m.in. faryzeusze i saduceusze). W przeciwieństwie jednak do tamtej sytuacji, do rozstrzygnięcia tego konfliktu przyczyniła się siła zewnętrzna w postaci Imperium

[11] Wobec rosnących wpływów hellenizacji wyłoniła się silna opozycja, której trzon stanowiły dwa żydowskie ugrupowania: esseńczyków i faryzeuszy.

Rzymskiego[12]. Panowanie Rzymu, potwierdzone oficjalnym włączeniem w 6 r. n.e. Judei i Samarii do prowincji Syria, kończyło prawie tysiącletni okres funkcjonowania państwa żydowskiego (Flawiusz 2008, Schwartz 2010) (ryc. 3). Przyniosło nie tylko roszady na mapie politycznej Bliskiego Wschodu, wynikające z upadku państw i zastąpienia ich jednostkami w randze prowincji, ale również zmiany w zasięgu żydowskiej ekumeny. Po klęsce ostatniego powstania (132–135 r.)[13] wznieconego przeciwko Rzymianom, Żydzi zostali zmuszeni do opuszczenia Judei i objęci zakazem zamieszkania i wkraczania do Jerozolimy oraz obszarów sąsiednich[14].

Przymusowa emigracja Żydów uniemożliwiała odbudowę państwa, względnie innej jednostki zabezpieczającej ich interesy w regionie. Obszar nie popadł jednak w polityczną próżnię. Ze względu na swoje dogodne położenie (na skrzyżowaniu ważnych szlaków komunikacyjnych i handlowych) oraz dość rozbudowaną sieć osadniczą był pożądanym z geopolitycznego punktu widzenia przyczółkiem. O przejęcie go zabiegały wszystkie regionalne mocarstwa. W ten sposób realizowały swoje geopolityczne doktryny, w myśl których ekspansja terytorialna miała stanowić świadectwo siły i podstawę do osiągnięcia bogactwa.

Po upadku Imperium Rzymskiego panowanie nad obszarem przejmowały kolejno: Bizancjum (395–637), państwo Ummajjadów (od połowy VII do połowy VIII w.), państwo Abbasydów (750–978), państwo Fatymidów (978–1079), państwo Wielkich Seldżuków (1079–1099), państwo krzyżowców (1099–1291), sułtanat Egiptu (1187–1250) i państwo mameluków (od połowy XIII do 1517 r.) (Balke 2005, Wilson 2010).

Wraz z nadejściem dynastii Ummajjadów nastąpił polityczno-kulturowy zwrot w historii regionu, mający dalekosiężne konsekwencje dla kształtowania się jego sytuacji geopolitycznej. Nie tyle jednak sama dynastia na to wpłynęła, gdyż jej panowanie trwało niespełna sto lat, co pojawienie się grupy etnicznej, a zarazem religijnej, której była ona reprezentacją, tj. Arabów i muzułmanów.

---

[12] Po przejęciu kontroli na obszarem zasiedlonym przez Żydów, Rzymianie zostawili początkowo miejscowej ludności dużą swobodę w regulowaniu spraw wewnętrznych, np. królem Judei został przedstawiciel miejscowym Edomitów – Herod (dopiero po jego śmierci władzę przejęli rzymscy namiestnicy) (*Starożytny*… 2007, Flawiusz 2008, Schwartz 2010).

[13] W celu wyzwolenia się spod wpływów politycznych i religijnych Rzymu, Żydzi kilka razy wywołali, kończące się klęską, powstania. Efektem zbrojnych wystąpień w 6 r. n.e. było wcielenie Judei w skład prowincji Syria, w konsekwencji zrywu powstańczego w 66 r. zburzono natomiast w 70 r. drugą Świątynię (wzniesioną w latach 520–515 r. p.n.e.).

[14] Wygnanie nie oznaczało całkowitego zaniku skupisk żydowskich w regionie, choć główny trzon osadnictwa przesunął się na północ – z Judei do Galilei.

Damaszek, który dynastia wyznaczyła na stolicę Kalifatu[15], kierował dużą uwagę w stronę bliskich mu geograficznie ziem. W celu osłabienia wpływów Arabii w nowym państwie, podniesiono polityczno-religijną rangę Jerozolimy (Al-Quds), ogłaszając ją trzecim pod względem ważności świętym miastem muzułmanów (po Mekce i Medynie) (ryc. 4–5)[16]. Wzmacnianą przez kolejne państwa muzułmańskie obecność arabską w regionie utrwaliło przez ponad pięćset lat (od 1517 r.) panowanie Imperium Osmańskiego.

Ryc. 4–5. Osiedlenie się muzułmanów (Arabów) spowodowało polityczno-kulturowy zwrot w historii regionu i dalekosiężne konsekwencje geopolityczne. Wzgórze Świątynne z Kopułą na Skale w Jerozolimie – jedno z trzech najświętszych miejsc islamu (ryc. 4); osiedle Jaffa – obszar koncentracji ludności arabskiej w Tel Awiwie (ryc. 5)
Źródło: fotografie autora (2014)

[15] Nazwę „kalifat" stosuje się na określenie muzułmańskich społeczności polityczno-religijnych, nad którymi przywództwo sprawują następcy Mahometa, zwani kalifami (*arab.* chalifa – następca).

[16] Obecność arabska w regionie utrwaliła się wraz panowaniem dynastii Abbasydów (pogromców kalifów Ummajjadzkich), która stolicę z Damaszku przeniosła do Bagdadu. W czasie jej rządów upadło znaczenie polityczno-religijne Jerozolimy oraz pogorszyła się sytuacja Żydów. Zamknięto przed nimi dostęp do urzędów, zakazano studiowania ksiąg religijnych oraz wprowadzono obowiązek noszenia zewnętrznych oznak przynależności religijnej. Prześladowania odzwierciedliły się także w przestrzeni sakralnej, bowiem żydowskie obiekty kultu (synagogi) przemiano na świątynie muzułmańskie (meczety). Poprawę położenia Żydów w Palestynie przyniosły dopiero, kończące epokę panowania Abbasydów, rządy Fatymidów. Dalsze prześladowania, ale także i morderstwa ludności żydowskiej pojawiły się wraz z przybyciem chrześcijan, którzy, przejąwszy z rąk muzułmanów zwierzchnictwo nad Palestyną, utworzyli lenne wobec Państwa Kościelnego Królestwo Jerozolimskie.

3. Geograficzno-polityczne i religijne uwarunkowania życia Żydów w diasporze w kontekście odbudowy ich siedziby narodowej

Przymus emigracji z ziemi obiecanej „zachwiał" wyjątkowym układem relacji, jaki wytworzył się między judaizmem a przestrzenią. Warto zaznaczyć, że zgodnie z prawem żydowskim (*halachą*) część religijnych przepisów (dotyczących m.in. pracy w rolnictwie, podatków) została sformułowana wyłącznie wobec Żydów żyjących na terenie biblijnego Izraela. W myśl niektórych interpretacji rabinicznych, Żyd jest zobowiązany do zamieszkiwania na Ziemi Izraela i nieopuszczania jej bez ważnej przyczyny. Zgodnie z innymi regulacjami uczonych w Piśmie, sięgającymi jeszcze czasów panowania Rzymu i powstań żydowskich wymierzonych przeciw jego władcom (wojna Warusa), emigrację podjętą w celu szukaniu schronienia bądź osiedlenia się na innych terenach, pośród obcych kulturowo ludów, należało traktować w kategoriach rytualnej nieczystości. Literatura rabiniczna, niezależnie od miejsca i czasu powstania, określa Ziemię Świętą jako „pępek świata", a w świętej księdze judaizmu – Torze, której skrupulatne przestrzeganie jest znamienną cechą każdego wierzącego Żyda, nie ma prawie żadnego dłuższego rozdziału, w którym nie znajdowałyby się odwołania do obietnicy Kanaanu, złożonej przez Boga Abramowi i jego potomkom. Pragnienia powrotu do Ziemi Izraela wyrażone są również w żydowskim modlitewniku (*Sidur*, zawierającym modlitwy na szabat i dni powszednie).

Wygnani Żydzi udali się w trwającą niemal 2 tys. lat diasporę. W pierwszej kolejności możliwości odbudowy skupisk dostąpili na obszarze basenu Morza Śródziemnego (Północnej Afryki, Półwyspu Apenińskiego, współczesnej Hiszpanii, Turcji, Grecji), co wynikało z odległości dzielącej ten region od miejsca wypędzenia oraz ze stopnia organizacji terytorialno-politycznej i zaawansowania gospodarczego tej części świata. Wykształcenie się organizmów państwowych poza przywołanym obszarem przyczyniło się do dalszego „pochodu" osadnictwa żydowskiego na zachód, północ i środkowy-wschód Europy. Kierunek ten wyznaczało geopolityczne i gospodarcze znaczenie tej części tzw. Starego Kontynentu. Władcy państw wstępujących na arenę międzynarodową na przełomie I i II tysiąclecia zabiegali bowiem o Żydów w celu aktywizacji gospodarczej podległych im terytoriów[17]. Emigrację do tej części Europy wywołały także

[17] Żydowscy kupcy, bankierzy i rzemieślnicy stanowili grupę pożądaną w większości młodych państw europejskich. Działalność polegającą na gromadzeniu pieniądza należy wiązać – zdaniem J. Attaliego (2003) – z religią judaistyczną. Żydzi już bowiem w czasach biblijnych stworzyli etykę biznesu, bez której nie byliby w stanie skutecznie gospodarować. Występowali na ogół jako samodzielni przedsiębiorcy, ponieważ okresy

masowe wypędzenia Żydów z państw o dużym wówczas znaczeniu geopolitycznym: Anglii (w 1290 r.), Francji (w 1394 r.), Hiszpanii (w 1492 r.), Portugalii (w latach 1496–1497), gdzie uznano ich za innowierców i konkurentów gospodarczych dla chrześcijan oraz, to *casus* Hiszpanii, przeszkodę w osiągnięciu homogeniczności kulturowej jednoczącego się organizmu państwowego. Wypędzenia poprzedziły niejednokrotnie pogromy, kontrybucje, przymusowe chrzty i prześladowania. Tych ostatnich doznali Żydzi zwłaszcza podczas wypraw krzyżowych (XI–XIII w.), kiedy skierowano na nich uwagę jako na niewiernych zamieszkujących chrześcijańską Europę.

Żydzi żyjący w diasporze wykształcili dwie wielkie tradycje: sefardyjską – występującą głównie na Półwyspie Iberyjskim, Bałkanach i Afryce Północnej, oraz aszkenazyjską – rozprzestrzenioną w krajach Europy Środkowo-Wschodniej. Oprócz przynależności terytorialnej, Żydzi reprezentujący obie kultury różnili się językowo (Sefardyjczycy posługiwali się opartym na dialektach romańskich ladino, Aszkenazyjczycy – wytworzonym na bazie języków germańskim jidysz) oraz pod względem kultywowanych obrzędów religijnych i obyczajów. Różnice kulturowe okazały się na tyle trwałe, że w połowie XX w. wpisane zostały w ustrój polityczny tworzącego się państwa.

Zakres aktywności religijnej w diasporze określała przede wszystkim wielowiekowa tradycja żydowska. Zależał on jednak również od przepisów prawnych poszczególnych państw, różniących się między sobą – niekiedy dość zasadniczo – pod względem stopnia otwartości i poszanowania dla kulturowej odmienności. Uprawianie kultu religijnego znajdowało swój wyraz w materialnej egzystencji. Ta zaś odzwierciedlała się w przestrzeni – w sposobach i formach jej zajmowania, kształtowania i organizowania (ryc. 6–7). Mimo rozproszenia i diasporalnego charakteru skupisk żydowskich, niektóre obszary charakteryzowały się znaczną koncentracją Żydów. Do takich należały ziemie polskie, gdzie w XVIII w. żyło blisko 80% ich światowej populacji (*Najnowsze*… 1993, Rykała 2011) (ryc. 8).

---

niewoli (egipskiej, babilońskiej i rzymskiej) spowodowały u nich niechęć również do ekonomicznej podległości. Żydzi uważali bogactwo za pożądane, będące środkiem pozwalającym na lepszą służbę Bogu (w przeciwieństwie do chrześcijan, którym Kościół zalecał ubóstwo i dla których bogactwo mogło być przeszkodą w zbawieniu). Przez stulecia byli więc niemal jedynymi w Europie bankierami, ponieważ inne ówczesne religie zabraniały pożyczania pieniędzy na procent. W średniowiecznej Europie z powodu niedopuszczania ich do urzędów publicznych, niektórych zawodów (cechów) i zakazu posiadania ziemi, zajmowali się oprócz pożyczania pieniędzy pod zastaw również handlem i rzemiosłem, a więc zajęciami aktywizującymi także rozwój gospodarczy wielu europejskich regionów.

Ryc. 6. Wielka Synagoga w Łodzi przeznaczona głównie dla burżuazji zasymilowanej z polską kulturą (po prawej pałac Hertza należący do żydowskich przemysłowców)
Źródło: Archiwum Państwowe w Łodzi

Ryc. 7. Podwórze handlowe przy Nowomiejskiej, jednej z wielu ulic w Łodzi zamieszkanych niemal wyłącznie przez Żydów (1937 r.)
Źródło: Archiwum Państwowe w Łodzi

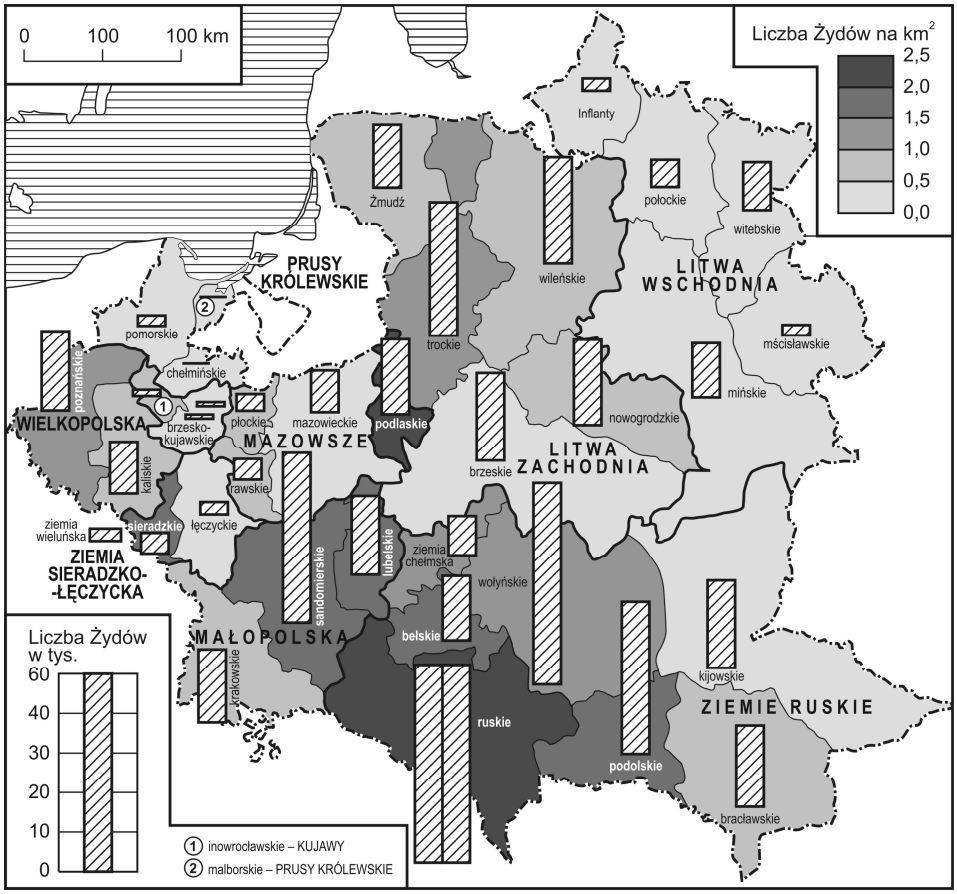

Ryc. 8. Liczba i rozmieszczenie Żydów w Rzeczypospolitej Obojga Narodów w 1764 r.
Źródło: opracowanie własne na podstawie: R. Mahler (1967), A. Podraza (1991)

Mimo opuszczenia ziemi Izraela i rozproszenia pośród wyznawców innych religii i kultur, biblijna ojczyzna pozostała w zbiorowej pamięci Żydów. Przyczyniła się do podtrzymania odrębnej tożsamości religijnej, stanowiącej bazę dla rozwinięcia się poczucia identyfikacji narodowej. Pomimo znalezienia nowych ojczyzn, nawet takich, w których traktowano Żydów ze względną tolerancją, *Erec Israel* zajmował centralne miejsca w ich religii. W sytuacjach zagrażających poczuciu bezpieczeństwa, religijne idee powrotu do Ziemi Świętej nabierały realnych kształtów. Po raz pierwszy na większą skalę urzeczywistniły się po wypędzeniu Żydów z krajów Półwyspu Iberyjskiego. Część imigrantów zasiliła wówczas niewielkie skupiska żydowskie w Jerozolimie, Hebronie i kilku innych miastach. Większą falę imigracji do biblijnej ziemi Izraela wywołało również powstanie w XVIII w. w granicach Rzeczypospolitej Obojga Narodów chasy-

dyzmu – ruchu w łonie judaizmu niosącego pewien element odnowy religijności. Konflikt, jaki powstał między jego zwolennikami a obrońcami tradycyjnego judaizmu rabinicznego (włącznie z prześladowaniami i klątwami rzucanymi na tych pierwszych), przyspieszył realizację religijnie motywowanej idei powrotu do Kanaanu (Doktór 2004, Rykała 2011).

W XIX w. imigracja na Bliski Wschód nie była już tyle kwestią wyboru – rozwiązania dylematu: czy żyć w środowisku diasporalnym, pośród mniej lub bardziej dyskryminującej większości, czy podjąć próbę osiedlenia się w biblijnej ojczyźnie – ile coraz częściej przymusem wynikającym ze wzrostu kolektywnej przemocy wobec Żydów, zwłaszcza w Europie Środkowo-Wschodniej.

Falę nowożytnej migracji, tzw. pierwszą *aliję* (hebr. wstąpienie), przypadającą na początek lat 80. XIX w. i trwającą do początku następnego stulecia, wywołały pogromy ludności żydowskiej w Rosji[18]. Ich liczbę szacuje się na ponad 220 (licząc do wybuchu pierwszej wojny światowej), spowodowaną nimi falę uciekinierów – na ok. 3–3,5 mln. Nie wszyscy jednak dotarli do Palestyny, większość, ok. 2 mln, za kierunek emigracji obrała Stany Zjednoczony. W pierwszej imigracji do *Erec Israel* uczestniczyło ok. 30 tys. Żydów (tab. 1). Ogółem w wyniku pięciu zasadniczych fal migracyjnych przybyło od ok. 435 tys. do ok. 450 tys. osadników żydowskich (Stein 2003, Balke 2005, Bójko 2006, Wilson 2010)[19].

Główna przyczyny wszystkich migracji była na ogół niezmienna – potrzeba ratowania życia przed wzmagającą się falą wystąpień antysemickich. Nie mniejsze znaczenie należy przypisać, silnie sprzężonej z przemocą stosowaną wobec Żydów, chęci realizacji idei syjonistycznych. Motywacje wyrażające się w politycznej woli budowy siedziby narodowej na Bliskim Wschodzie – na której syjonizm opierał swoje zasadnicze przesłanie – legły już u podstaw pierwszej *aliji*. Dopiero jednak wraz z kolejnymi zyskiwały na znaczeniu.

[18] Pierwsze próby osiedleńcze Żydów z diaspory (podejmowane głównie w Jerozolimie i poprzedzające falę nowożytnej imigracji) rozpoczęły się jeszcze na początku lat 40. XIX w. Stanowiły one swoistą cezurę między starym a nowym, wywołanym poszczególnym *alijami*, osadnictwem.

[19] Imigrację do Palestyny, zwłaszcza od czasu objęcia jej mandatem brytyjskim aż do wybuchu wojny, określa się mianem *Aliji Alef*. Oprócz pięciu fal imigracyjnych, wyróżnia się tzw. szóstą, napływającą nielegalnie (wbrew brytyjskim władzom mandatowym) w latach 1934–1948, zwaną *Alija Bet* (Gilbert 1998, Finkelstein 2003, Bójko 2006, Shindler 2011).

Tabela 1. Przestrzenno-statystyczny wymiar nowożytnej imigracji Żydów do Palestyny/*Erec Israel*

Emigracja		Imigranci		Wybrane aspekty przestrzenno-społeczne i polityczne migracji
przyczyny	główne obszary	liczba (w tys.)	największe skupiska osadnicze	
Pierwsza *alija* (1881–1903)				
Przemoc kolektywna (głównie pogromy), idee syjonizmu	Rosja, Rumunia, Polska, Jemen	30–35	Rosz Pina, Riszon le-Cijjon, Zichron Ja'akow (Hajfa), Gedera, Rechowot, Jafa	Przed napływem pierwszej fali osadników na Ziemi Izraela mieszkało ok. 500 tys. muzułmanów i ok. 40 tys. Żydów
				Największą grupę wśród imigrantów stanowili religijni ortodoksi
				Nowo założone osady miały na ogół charakter samowystarczalnych osiedli rolniczych
Druga *alija* (1904–1914)				
Przemoc kolektywna (głównie pogromy), idee syjonizmu	Rosja (Kiszyniów), Polska, Jemen	40	Tel Awiw, osady rolnicze na północnych terenach (Górna Galilea)	Falę migracji wywołał pogrom w Kiszyniowie – jeden z największych w historii
				W 1909 r. powstał pierwszy kibuc Degania Alef
				Ogółem wzniesiono 14 kibuców[a] na 43 kolonie rolnicze (w tym gospodarstwa prywatne)
				Poza kibucami założono również moszawy[b]
Trzecia *alija* (1919–1923)				
Syjonizm, antysemityzm	Rosja, Polska, Litwa, Rumunia,	35–40	Osady rolnicze na północnych terenach (Dolina Jizreel)	Trzon imigrantów stanowiły osoby młode i dobrze wykształcone (w tym ok. 45% z Rosji i ok. 30% z Polski)

Czwarta *alija* (1924–1929)				
Syjonizm, kryzys gospodarczy, antysemityzm, wprowadzenie sztywnych kwot imigracyjnych przez Stany Zjednoczone	Polska, Rosja, Litwa, Rumunia, Jemen, Irak	80	Tel Awiw i inne miasta (głównie portowe)	Ponad 75% imigrantów stanowili Żydzi z Polski (w tym po raz pierwszy tak licznie właściciele małych firm i warsztatów)
				Rozbudowa Tel Awiwu i innych miast (m.in. portowych); rozwój szkolnictwa (w tym wyższego)
Piąta *alija* /1929–1940				
Syjonizm, faszyzm i nazizm, antysemityzm	Niemcy, Polska	250	Tel Awiw, Hajfa, osady rolnicze	Około 40% imigrantów stanowili Żydzi z Niemiec, pozostali pochodzili z państw Europy Środkowo-Wschodniej
				Trzon osiedlających się tworzyły osoby dobrze wykształcone
				Napływ imigrantów spowodował na większą skalę konflikt między nimi a miejscowymi Arabami

[a] Zespołowe gospodarstwa. [b] Spółdzielcze osiedla.

Źródło: opracowanie własne na podstawie: A. Chojnowski, J. Tomaszewski (2001), L. Stein (2003), R. Balke (2005), K. Bójko (2006), S. Wilson (2010).

Akcja powrotu Żydów do Ziemi Świętej ogniskowała uwagę wielu ówczesnych państw. Uczestników stosunków międzynarodowych, którzy w sposób bardziej lub mniej bezpośredni byli w nią zaangażowani, można podzielić na cztery zasadnicze grupy:

– pierwszą grupę tworzyły państwa ze względnie dużą liczbą ludności żydowskiej, z których pod wpływem nasilającego się antysemityzmu następowała emigracja (Rosja, Niemcy, Polska, Rumunia, Litwa, Jemen, Irak); kraje te były neutralnie albo przychylnie nastawione wobec osadnictwa żydowskiego na Bliskim Wschodzie;

– drugą grupę stanowiły imperia sprawujące zwierzchność polityczną nad obszarem imigracji (Turcja, Wielka Brytania); kraje te przyjmowały zmienną

postawę wobec tworzenia skupisk żydowskich, zależną w dużym stopniu od nastawienia miejscowej ludności arabskiej;

– trzecią grupę należy identyfikować z państwami, do których udawali się niepodzielający zainteresowania ideologią syjonizmu imigranci z krajów ogarniętych wzrastającą falą antysemityzmu (Stany Zjednoczone, Francja, niektóre kraje Europy Zachodniej); kraje te wykazywały na ogół otwartość wobec nowych osadników, choć w przypadku ich wzmożonego napływu stosujące, jak np. Stany Zjednoczone, kwoty imigracyjne;

– czwartą grupę wyznaczały państwa, w których rozwijano twórczo idee syjonizmu; należały do niej zarówno kraje emigracji ludności żydowskiej do Palestyny, jak i te, w których inicjowano działania na rzecz organizacji „powrotu" do Ziemi Świętej (m.in. Austro-Węgry – skąd wywodził się twórca i główny ideolog politycznego syjonizmu, Teodor Herzl; Niemcy, Wielka Brytania, Francja – z których pochodziły fundusze na wspieranie osadnictwa w Palestynie; Szwajcaria – siedziba powstania i kongresów [Światowej] Organizacji Syjonistycznej i Żydowskiego Funduszu Narodowego, gromadzącego środki finansowe na zakup ziemi w Palestynie; Stany Zjednoczone, Rosja, Polska[20]).

Imigracja do Ziemi Izraela, mająca teoretyczno-polityczną podbudowę w syjonizmie, prowadziła sukcesywnie do zmian w proporcji między liczbą miejscowych Arabów i Żydów (ryc. 9). W jej efekcie zmieniało się również przestrzenno-religijne (etniczne) oblicze obszaru. Ludność arabska była na nim dość równomiernie rozmieszczona, Żydzi natomiast koncentrowali się przeważnie w kilku większych miastach na zachodzie (nie licząc Jerozolimy) oraz w wiejskich osadach na północy (we wschodniej Galilei) i na południu (m.in. na pustyni Negew) (ryc. 10–11). Znaczący wpływ na charakter przeobrażeń terytorialno-religijnych miała również zmiana geopolitycznego usytuowania omawianego regionu. Tak jak wcześniej przełomem w dziejach Bliskiego Wschodu było jego dostanie się w ręce dynastii Ummajjadów, dającej początek trwałemu osadnictwu muzułmańskiemu, tak w pierwszej połowie XX w. – okresie wzrastającej fali imigracji żydowskiej, znaczenie miał zmierzch panowania Imperium Otomańskiego, wzmacniającego przez pięć stuleci arabską obecność.

Kres mocarstwowości Turcji, który nastąpił w efekcie przegranej w pierwszej wojnie światowej, oznaczał nowe polityczne zwierzchnictwo nad znaczną częścią Bliskiego Wschodu. Mocą uchwały Ligi Narodów, największej ówczesnej organizacji międzynarodowej, Palestyna została w 1920 r. powierzona w admi-

[20] Z ziem zaboru rosyjskiego, wchodzących w okresie międzywojennym w skład Polski, pochodził m.in. Chaim Weizmann – pierwszy prezydent Izraela (1948–1952) i Dawid Ben Gurion – pierwszy premier Izraela (1948–1954 i 1955–1962).

nistrowanie (terytorium mandatowe) jednemu ze zwycięzców tego globalnego konfliktu – Wielkiej Brytanii[21]. Państwo to już w 1917 r. – kiedy podczas walk z Turkami zajęło wspomniany obszar – poparło w tzw. deklaracji Balfoura (od nazwiska brytyjskiego ministra spraw zagranicznych) ideę odbudowy „narodowego domu" dla Żydów na Bliskim Wschodzie. List Balfoura miał dla Żydów bardzo duże znaczenie, gdyż był pierwszym oficjalnym dokumentem popierającym dążenia syjonistów, a na dodatek złożonym przez jedno z największych mocarstw (Gilbert 1998, Chojnowski, Tomaszewski 2001, Caplan 2010).

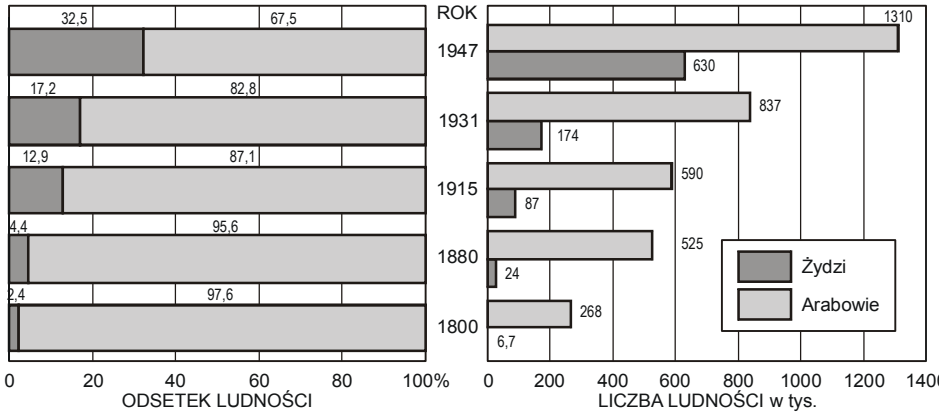

Ryc. 9. Zmiany liczby Żydów i Arabów na obszarze Palestyny w latach 1800–1947
Źródło: opracowanie własne na podstawie: Y. Gorny (1987), K. Bójko (2006)

Ryc. 10. Tel Awiw – miasto założone w 1909 r. na obrzeżach morskiego portu w Jaffie

Ryc. 11. Hajfa – największy port morski Izraela, w przeszłości główny punkt napływu żydowskich imigrantów

Źródło: fotografie autora (2014)

[21] Wcześniej, w latach 1918–1920, na omawianym obszarze ustanowiono protektorat brytyjski, w którego skład wchodziły Palestyna, Transjordania i Irak (oprócz brytyjskiego powstał protektorat francuski, obejmujący terytoria współczesnej Syrii i Libanu).

Stanowisko Wielkiej Brytanii, wsparte mandatem, sprzyjało napływowi kolejnych fal żydowskiej imigracji. Było jednak również źródłem konfliktów. Sprzeciw miejscowych Arabów wobec osiedlających się Żydów prowadził do wybuchu otwartych walk (szczególnie krwawych w latach 1936–1939), a w rezultacie do stosowania ograniczeń w „polityce imigracyjnej". Dążąc do ustabilizowania sytuacji, brytyjskie władze wprowadziły w 1921 r. podział terytorium mandatowego. Od obszaru, do którego odnosiła się deklaracja Balfoura, oddzieliły fragment ciągnący się na wschód od rzeki Jordan, ustanawiając na nim, na podstawie decyzji Ligi Narodów z 1922 r., arabski Emirat Transjordanii, pozostający pod administracją Wielkiej Brytanii. Z terenów na zachód od rzeki Jordan utworzono w tym samym roku Brytyjski Mandat Palestyny, również zatwierdzony przez Ligę (Gilbert 1998, Caplan 2010, Biger 1994, 2012) (ryc. 12). Ponadto organizacja ta, mocą przyjętej uchwały, wyraziła poparcie dla stworzenia siedziby narodowej dla Żydów (bez „uszczerbku" dla praw ludności arabskiej).

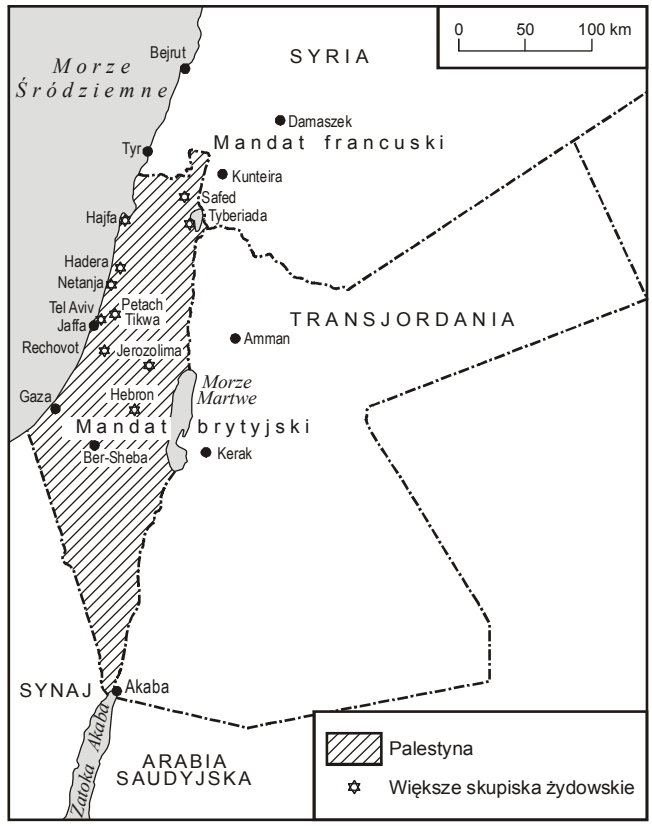

Ryc. 12. Podział brytyjskiego terytorium mandatowego w 1921 r.
Źródło: opracowanie własne

Ten geograficzno-polityczny zabieg, jakim było wykrojenie z terytorium mandatowego dwóch jednostek politycznych, nie tylko usankcjonował istniejący stan rzeczy, ale stworzył podstawę do realizacji projektu syjonistów. Z powodu wzmagającej się fali antysemityzmu w Europie, potrzeba instytucjonalizacji głoszonej przez nich wizji zyskiwała coraz bardziej na znaczeniu. Jej urzeczywistnianie postępowało wraz z kolejną, tym razem nielegalną, falą imigracji (tzw. szósta *alija*). Chcąc zrozumieć motywacje Żydów podejmujących trud osiedlenia się w Palestynie, warto oddać głos izraelskiemu pisarzowi, Amosowi Ozowi, który powiedział, że „[…] dawniej prawdziwymi Europejczykami byli Żydzi. Europejczykami, którzy wyprzedzili swój czas. Nie angażowaliśmy się w lokalne konflikty. Byliśmy wykształceni, migrowaliśmy, posługiwaliśmy się wieloma językami […]. Kochaliśmy Europę. Europa nie odwzajemniła jednak naszej miłości”[22] (ryc. 13).

Ryc. 13. Granica Litzmannstadt Getto (1940 – 1944) – obszaru przymusowej koncentracji Żydów w Łodzi, z którego wywożono ich do hitlerowskich obozów zagłady
Źródło: Archiwum Państwowe w Łodzi

[22] Z wystąpienia Amosa Oza, wygłoszonego 20 marca 2013 r. podczas uroczystości nadania mu tytułu doktora honoris causa Uniwersytetu Łódzkiego (not. autor).

4. Narodziny i zmiany terytorialno-religijno-narodowe współczesnego Izraela w kontekście oddziaływań uczestników stosunków międzynarodowych

Przebieg i następstwa drugiej wojny światowej wymusiły na środowisku międzynarodowym zajęcie zdecydowanego stanowiska wobec planów ustanowienia siedziby narodowej dla Żydów. Do podjęcia decyzji skłaniały zarówno względy moralne, jak i geopolityczne. Bierne zachowanie wobec zagłady 6 mln Żydów wywoływało u społeczności międzynarodowej chęć zadośćuczynienia krzywdom ocalałych. Jedną z jego form miało być właśnie unormowanie kwestii żydowskiej państwowości. W coraz szerszych kręgach międzynarodowych akceptację znajdowała również realizacja idei syjonizmu. Ponadto sprawa przyszłego państwa żydowskiego zajmowała kluczowe miejsce w strategii geopolitycznej wielu mocarstw. Na arenie międzynarodowej Palestyna stała się bowiem regionem o dużym potencjale strategicznym. O podporządkowanie sobie na tym „nieuformowanym" politycznie obszarze kolejnego, po krajach Europy Środkowo-Wschodniej, przyczółka zabiegał m.in. Związek Radziecki[23].

Wobec oczekiwań ocalałych z Zagłady i przybierających na sile walk palestyńskich Żydów z brytyjską władzą mandatową (ograniczającą napływ imigrantów), Organizacja Narodów Zjednoczonych (ONZ) przystąpiła do realizacji zobowiązań społeczności międzynarodowej. Uwzględniając ukształtowaną do tego czasu strukturę terytorialno-etniczną (religijną), Komisja Specjalna ONZ ds. Palestyny (UNISCOP) zatwierdziła w 1947 r. rezolucję o wygaśnięciu (do 15 maja następnego roku) brytyjskiego mandatu nad tym obszarem i o jego podziale na dwa państwa: żydowskie i arabskie[24]. Pierwszemu z nich rezolucja przyznała 14,3 tys. km² (56% terytorium Palestyny), które zamieszkiwało 935 tys. mieszkańców (w tym 397 tys. Arabów), drugiemu – 11,7 tys. km² (43%) z 814 tys. mieszkańców (w tym 10 tys. Żydów), Jerozolimę (0,65%) – święte miasto trzech religii – ustanawiała międzynarodową strefą pod administracją ONZ (Gorny 1987, Gilbert 1998, Chojnowski, Tomaszewski 2001). Każde z państw miało składać się z trzech części, połączonych eksterytorialnymi skrzyżowaniami (ryc. 14).

---

[23] Splot interesów polityki zagranicznej ZSRR, decydującego o szeregu posunięć w ramach polityki wewnętrznej Polski, oraz dążeń ludności żydowskiej do odbudowy własnego państwa miał istotny wpływ na zgodę polskich władz na względną autonomię i wielotorową działalność polskich Żydów w latach 1945–1949 (m.in. polityczną, kulturalną, oświatową) (Adelson 1993, Grabski 2004, 2008, Rykała 2007).

[24] Projekt podziału Palestyny pojawił się już w 1937 r. w raporcie brytyjskiej Komisji Królewskiej. Przewidywał ustanowienie na terytorium mandatowym dwóch państw: żydowskiego (mniejszego) i arabskiego (większego). Propozycje zawarte w raporcie zostały jednak odrzucone przez obie zainteresowane strony (Gilbert 1976, 1998).

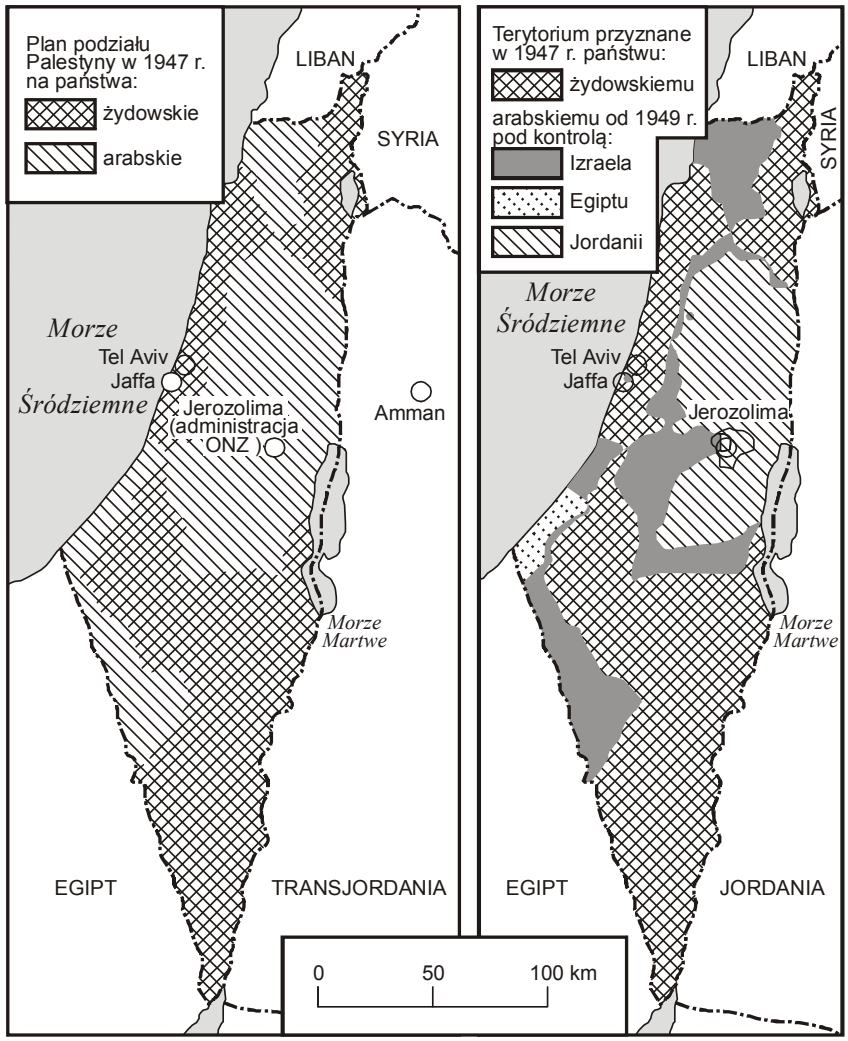

Ryc. 14. Zmiany terytorialne Izraela w latach 1947–1948 i w 1949 r.
Źródło: opracowanie własne

Powstanie Izraela nie było więc już tylko sprawą polityki zagranicznej sąsiednich państw, ewentualnie największych mocarstw. Uwagę koncentrował na nim niemal cały, reprezentowany przez ONZ, świat. Pogląd, co do zasadności odbudowy siedziby narodowej dla Żydów, nie był jednak powszechnie podzielany. Sprzeciw wobec tego projektu wyraziły m.in. państwa arabskie, a więc geograficznie bezpośrednie otoczenie Izraela. Ewolucję przeszło natomiast stanowisko jednego z ówczesnych mocarstw – ZSRR. Polityczny zwrot Izraela na Zachód doprowadził bowiem do załamania się nadziei Związku Radzieckiego na

objęcie tego kraju swoimi wpływami. Zmieniło się nastawienie ZSRR do idei syjonizmu oraz jego emanacji w postaci państwa żydowskiego[25].

Obok wymienionego w części wstępnej czynnika geograficznego, istotną rolę w procesie oddziaływań aktorów sceny międzynarodowej na Bliski Wschód, w tym nowo powstałe państwo, zaczął więc ogrywać czynnik ideologiczny. U jego podstaw tkwiły struktury społeczno-ustrojowe ówczesnych państw – ich zróżnicowanie zależne od przynależności do odmiennych systemów ideologicznych (tzw. bloków: wschodniego lub zachodniego czy też komunistycznego lub liberalno-demokratycznego). Zbliżenie Izraela do państw mających umocowanie we względnie demokratycznych podstawach ustrojowych, zwłaszcza do Stanów Zjednoczonych – za czym orędowała aktywna społecznie diaspora żydowska – ustawiło geopolityczne wektory młodego państwa.

W wyniku drugiej wojny światowej zmniejszyła się w skali globalnej rola czynnika geograficznego – leżącego u źródeł tego największego globalnego konfliktu – w kształtowaniu relacji między państwami. W przypadku jednak Izraela jego wpływ nie tylko nie osłabł, ale wręcz przeciwnie, w stopniu znaczącym zaczął warunkować dynamikę i zakres zachowań tego państwa w stosunku do innych podmiotów sceny międzynarodowej. I nie chodziło tylko o wpływ na charakter i intensywność interakcji z sąsiadami. Czynnik geograficzny został bowiem uwzględniony w polityce zagranicznej wielu państw, zwłaszcza światowych mocarstw. Na jego podstawie Stany Zjednoczone skonstruowały m.in. doktrynę „powstrzymywania" (*Międzynarodowe*… 1996, Łoś-Nowak 2007). Ta zimnowojenna koncepcja dzisiejszego sojusznika Izraela zakładała niedopuszczenie do dalszych wpływów Związku Radzieckiego w dwubiegunowym świecie. Punktami strategicznymi, oprócz Europy Zachodniej, Azji Południowo-Wschodniej i Dalekiego Wschodu, stały się niektóre państwa Bliskiego Wschodu, a wśród nich zwłaszcza to, które ukierunkowało się na sojusz ze Stanami Zjednoczonymi, czyli Izrael.

Geograficzne dziedzictwo *Erec Israel*, zajmujące przez ponad 3 tys. lat centralne miejsce w judaizmie, przestało ograniczać się tylko do sfery religii, lecz stało się na powrót podmiotem politycznym[26]; punktem odniesienia dla występujących na arenie międzynarodowej państw.

---

[25] Podobne stanowisko zajęły władze Polski – traktowanej przez ZSRR jako obóz przejściowy dla syjonistów walczących o komunistyczną Palestynę – wszczynając politykę zwalczania, a następnie likwidacji ugrupowań syjonistycznych (Adelson 1993, Grabski 2004, 2008, Rykała 2007, Grabski, Rykała 2010).

[26] Do geograficzno-religijnego dziedzictwa nawiązywały również propozycje nazw dla współczesnego państwa żydowskiego (m.in. Ziemia Izraela, Syjon i Judea). Ostatecznie, jako oficjalną, przyjęto Państwo Izraela (hebr. *Medinat Israel*).

Rezolucja ONZ, w wyniku której większość terytorium Palestyny przypadła społeczności będącej w mniejszości, została odrzucona przez palestyńskich Arabów. Doprowadziła również do konfliktu zbrojnego z Żydami[27]. Ze względu na obszar, na którym się toczył (dawne terytorium mandatowe), przybrał charakter wojny domowej. Choć konflikt miał ograniczony przestrzennie zasięg, w różnej formie zaangażowało się w niego wiele państw. Jednym z nich było Królestwo Transjordanii, którego przywódca, zachowujący początkowo dystans wobec zbrojnej konfrontacji, wyraził gotowość – wskutek starań części palestyńskich Arabów, niemogących wyłonić swojego przedstawicielstwa – przejęcia kontroli nad Palestyną. Bezpośredni udział w walkach wzięli ochotnicy z państw arabskich, zrzeszeni w Armii Świętej Wojny (uformowanej w Egipcie) i Arabskiej Armii Wyzwoleńczej (z siedzibą naczelną w Syrii), które wspierała powstała w 1945 r. Liga Państw Arabskich (Gelvin 2009, Caplan 2010, Schulze 2010). Z pomocą tej stronie konfliktu przyszli ochotnicy z Jugosławii, Niemiec i Turcji. Na wsparcie z zewnątrz, m.in. Stanów Zjednoczonych, Republiki Południowej Afryki, Wielkiej Brytanii, a nawet Finlandii, mogli liczyć również izraelscy Żydzi (Lapierre, Collins 1998, Finkelstein 2003, Jamsheer 2004, Jadwiszczok 2010, Schulze 2010).

W okresie poprzedzającym proklamację Izraela, Związek Radziecki wykazywał większą determinację we wspieraniu walczących Żydów (m.in. dostarczając broń) niż Stany Zjednoczone. Amerykanie, z obawy o wprowadzenie przez państwa arabskie embarga na dostawę ropy, działali zachowawczo, wykazując nawet gotowość do zmiany stanowiska w sprawie rezolucji ONZ o podziale Palestyny.

Konflikt zakończył się strategicznym zwycięstwem Żydów, którzy przejęli kontrolę nad większością mającego im przypaść terytorium. Takie rozstrzygnięcie wzmocniło przekonanie wielu rządów o nieuchronności i zasadności istnienia dwóch państw. Negatywną konsekwencją walk, nieprzewidzianą chyba przez wszystkie strony próbujące rozwiązać kwestię Palestyny, była emigracja ok. 250 tys. Arabów, uchodzących głównie do Libanu i Syrii (Lapierre, Collins 1998, Gelvin 2009, Caplan 2010, Schulze 2010, Jadwiszczok 2010).

Konflikt, który taką skalę osiągnął „tylko" po ogłoszeniu rezolucji ONZ, przybrał na sile po wprowadzeniu jej w życie. Do proklamowania niepodległości przez Izrael doszło 14 maja 1948 r. (dzień przed wygaśnięciem mandatu), a więc w dniu wycofania się brytyjskiego wojska i administracji. Akt ten natychmiast

[27] Część arabska, w której składzie znalazły się Górna Galilea, Judea, Samaria i Gaza, miała również mniej urodzajne pod względem rolniczym ziemie. Po stronie żydowskiej znalazła się ponadto większość zakładów przemysłowych oraz pozostał system dostarczania wody (Świeca 1993).

uznały Stany Zjednoczone i Związek Radziecki, żywiący jeszcze wtedy nadzieję na objęcie nowo powstającego państwa swoimi wpływami. Stanowisko obu mocarstw poparła większość państw skupionych w ONZ (m.in. Polska).

Ryc. 15–16. Ziemia Izraela to nie tylko obszar przenikania się wyznawców trzech głównych religii monoteistycznych: Hajfa – główna świątynia bahaizmu (ryc. 15); Jerozolima – wnętrze kienesy karaimskiej (ryc. 16)
Źródło: fotografie autora (2014)

Przeciwnikiem nowego bytu politycznego było konsekwentnie arabskie otoczenie Izraela, pozostające, mimo zakończenia wojny domowej, w stałej gotowości do podjęcia agresji. Dokonano jej nazajutrz (15 maja 1948 r.) po proklamacji niepodległości przez państwo żydowskie (Patek 2002, Sobczyński 2006, Kubiak 2006). Mimo podjęcia bardziej skoordynowanych działań w imieniu całej Ligi Państw Arabskich przez Egipt, Irak, Liban, Syrię, Transjordanię, Arabię Saudyjską, a wspomaganych przez Jemen, Libię, Sudan Anglo-Egipski i Tunezję, Żydzi i tym razem odnieśli zwycięstwo. Opracowany przez interweniujące państwa arabskie plan utworzenia na byłym terytorium mandatowym Zjednoczonego Państwa Palestyny nie powiódł się. Pierwsza wojna arabsko-izraelska, dzięki mediacji ONZ, zakończyła się w 1949 r. podpisaniem porozumienia o zawieszeniu broni, ustalającym również nowy przebieg granic (Sobczyński 2006, Rogan, Shlaim 2007)[28]. Nie zawarto natomiast układu pokojowego, co niweczyło nadzieję społeczności międzynarodowej na szybkie rozwiązanie konfliktu[29]. Arabscy uczestnicy porozumienia oraz państwa zrzeszone w Lidze Arabskiej nie uznały prawa Izraela do istnienia i ogłosiły jego gospodarczy bojkot. Z obawy przed zerwaniem kontaktów z tymi krajami, wiele

[28] Rozejmy, które pozwoliły na przerwanie wojny, Izrael zawarł z Egiptem, Libanem, Jordanią i Syrią. Do porozumienia nie przystąpiły Arabia Saudyjska i Irak (Tessler 1994, Gelvin 2009).

[29] Traktat pokojowy miał ostatecznie zastąpić porozumienia o zawieszeniu broni (Morris 2008, Caplan 2010).

państw niezaangażowanych w konflikt zdecydowało się nie nawiązywać stosunków z Izraelem (Tessler 1994, Gelvin 2009, Caplan 2010).

Linie demarkacyjne ustanowione zawieszeniem broni stały się tymczasowymi granicami, poszerzając obszar Izraela do 77% terytorium mandatowego (tj. o 21% więcej niż miało mu przypaść na mocy rezolucji ONZ) (Świeca 1993, Rogan, Shlaim 2007, Morris 2008) (ryc. 14)[30]. Poza największymi nabytkami, jakimi były zachodnia Galilea i zachodni Negew, Izrael zajął część Jerozolimy (Nowe Miasto), ogłaszając ją w 1951 r., wbrew rezolucji ONZ, stolicą kraju. Terytoria pozostające poza kontrolą Izraela, które pierwotnie miały przypaść państwu arabskiemu, przeszły natomiast pod jurysdykcję Jordanii (Zachodni Brzeg i Wschodnia Jerozolima) oraz Egiptu (Strefa Gazy). Na przeszkodzie w powstaniu państwa dla palestyńskich Arabów, poza stratami terytorialnymi na rzecz Izraelczyków, stanęła więc aneksja ich ziem przez sąsiednie kraje arabskie. Niezainteresowane ich oddaniem, a już na pewno ewentualnym przejęciem przez Izraelczyków, nie wykazywały woli na rzecz utworzenia jeszcze jednej siedziby narodowej dla Arabów.

Wojna izraelsko-arabska, mimo że stanowiła swoistą kontynuację wcześniejszej, zwanej domową, wpłynęła na zmianę percepcji sytuacji w regionie przez niektórych uczestników stosunków międzynarodowych. Wyraźnie po stronie zwycięskich Izraelczyków – dostarczając im sprzęt wojskowy oraz wspomagając myślą strategiczną – opowiedziały się Stany Zjednoczone. Swoje poparcie dla Izraela, w postaci dostaw broni, kontynuowały ZSRR i jego państwa satelickie, natomiast dla państw arabskich – w trosce o zachowanie swoich strategicznych wpływów w regionie – Wielka Brytania. Stanowisko państwa brytyjskiego wobec koalicji krajów arabskich było dodatkową przyczyną zaangażowania się Związku Radzieckiego po stronie Izraela (Tessler 1994, Gelvin 2009, Caplan 2010).

Wojna z lat 1948–1949, przez Żydów zwana „wyzwoleńczą", a przez Arabów – „katastrofą", zapoczątkowała serię kolejnych (ryc. 17–18). Stronami bezpośrednio w nie zaangażowanymi były Izrael i sąsiadujące z nim państwa arabskie. Z tego punktu widzenia zarówno pierwsza wojna, tocząca się głównie na obszarze byłego mandatu i incydentalnie na Półwyspie Synaj, jak i kolejne miały charakter regionalny. Ze względu jednak na zaangażowanie się innych krajów, w tym największych mocarstw, opowiadających się jednoznacznie po którejś z walczących stron, wojny na Bliskim Wschodzie zaczęły wykraczać poza ten zasięg. Aktywność ONZ, która w celu przeprowadzenia misji poko-

[30] Nowe granice nie wolne były od konfliktów, do których doprowadzali palestyńscy Arabowie przekraczający je w celu zaatakowania żydowskich osiedli. W odwecie do Strefy Gazy i na Zachodni Brzeg Jordanu zapuszczała się izraelska armia.

jowej na Bliskim Wschodzie utworzyła w 1948 r. Organizację Narodów Zjednoczonych ds. Nadzorowania Rozejmu (UNTSO), była tego wymiernym potwierdzeniem[31]. Działalność UNTSO nie miała charakteru jednorazowego. Organizacja nie tylko funkcjonuje do dziś, ale w miarę eskalacji konfliktu rozbudowywała swoje struktury, ustanawiając: Siły Rozdzielająco-Obserwacyjne ONZ w 1973 r. (UNDOF, stacjonujące w strefie buforowej rozdzielającej Izrael i Syrię) i Tymczasowe Siły Zbrojne w Libanie w 1978 r. (UNIFIL, mieszczące się na południu tego kraju).

Ryc. 17–18. Wojny nie omijały miejsc świętych. Wnętrze jednej z Czterech Synagog Sefardyjskich w Jerozolimie zniszczonych podczas wojny 1948–1949 (ryc. 17). Przywódcy religijni i polityczni odwiedzający synagogi po przejęciu ich przez Izraelczyków w wyniku wojny sześciodniowej (ryc. 18)
Źródło: Cztery Synagogi Sefardyjskie w Jerozolimie

Poza strukturami siłowymi (stabilizującymi), w celu zapewnienia potrzeb palestyńskich uchodźców w zakresie opieki zdrowotnej, opieki społecznej, edukacji i pomocy w nagłych wypadkach, ONZ powołała w 1949 r. Agencję Narodów Zjednoczonych dla Pomocy Uchodźcom Palestyńskim na Bliskim Wschodzie (UNRWA). Nie dość, że do dziś jest to jedyna agencja w ONZ, która niesie pomoc uchodźcom z konkretnego regionu świata objętego określonym konfliktem zbrojnym, to jeszcze wydzielona jest spod bezpośredniego nadzoru, utworzonego rok później, urzędu Wysokiego Komisarza Narodów Zjednoczonych ds. Uchodźców, powołanego do koordynowania działań na rzecz uchodźców na całym świecie. Zasięgiem pomocy Agencja objęła Palestyńczyków[32] przebywających na Zachodnim Brzegu Jordanu, w Strefie Gazy, Jordanii, Libanie i Syrii.

[31] W skład UNTSO (mającej siedzibę dowództwa w Jerozolimie, a biura w Bejrucie i Damaszku) nie wchodzili żołnierze z państw arabskich.

[32] Palestyńczykami będą w dalszej części opracowania określani Arabowie pochodzący z byłego brytyjskiego terytorium mandatowego i ich potomkowie.

Wpływ na oddzielne funkcjonowanie obu struktur ONZ miała nie tylko kolejność ich powstania. Decydująca była sama skala masowych ucieczek ludności arabskiej. Dane jej dotyczące są jednak bardzo rozbieżne. Wspomniana Agencja liczbę uchodźców palestyńskich szacowała na ok. 720 tys. (Świeca 1993, Szydzisz 2007)[33]. Inne źródła podały, że w masowych ucieczkach mogło wziąć udział ok. 810 tys. osób, z których 320 tys. dotarło na Zachodni Brzeg Jordanu, 210 tys. do Strefy Gazy, a 280 tys. do Jordanii, Libanu i Syrii (Malantowicz 2012)[34]. Według większości danych liczba uchodźców zamknęła się w przedziale od 600 tys. do 900 tys. (Świeca 1993, El-Cheikh 2005, Schulze 2010).

Należy wyjaśnić, że za uchodźców palestyńskich uważa się osoby: 1) żyjące co najmniej dwa lata (od 1 czerwca 1946 r. do 15 maja 1948 r.) w brytyjskim Mandacie Palestyny, które opuściły go podczas pierwszej wojny izraelsko-arabskiej w celu ratowania własnego życia lub z powodu utraty swoich domów i środków do życia; 2) będące potomkami tych uchodźców[35].

Problem uchodźców po pierwszej, i najkrwawszej, z wojen izraelsko-arabskich, nie tylko nie został rozwiązany do 1952 r., jak planowano, ale jest aktualny również dzisiaj. Znamienne, ale liczba uchodźców w kolejnych latach systematycznie i znacząco rosła. Przyczyną nie była jednak ucieczka ludności arabskiej z terytorium objętym kolejnymi konfliktami – gdyż, zgodnie z przedstawioną definicją, uczestnicy tego eksodusu nie są uznawani za uchodźców – ale jej stosunkowo wysoki przyrost naturalny w miejscach „tymczasowego" pobytu (ryc. 19). Oprócz przemieszczeń palestyńskich Arabów, w ucieczce z miejsc zamieszkania wzięli udział prawie wszyscy palestyńscy Żydzi (ok. 10 tys.). W przypadku jednak żydowskich uchodźców z arabskiej części Palestyny i krajów arabskich społeczność międzynarodowa oraz ONZ nie powzięły żadnych formalnych działań w celu niesienia im pomocy.

Na obszarze objętym wojną nie dochodziło tylko do wychodźstwa. W czasie trwania walk i przez niespełna dwa lata od ich zakończenia do Izraela przybyło ok. 650 tys. Żydów (w tym ponad 100 tys. z Polski) (Gilbert 1976, 1998, Grabski i in. 1997, Rykała 2007). Najwięcej ich pochodziło z państw arabskich, z których w obliczu narastającego konfliktu uciekli przed grożącym im niebezpieczeństwem lub zostali wypędzeni przez miejscowe rządy. Granicę z Izra-

[33] Zdaniem M. Gilberta (1976), który powołał się na dane ONZ, liczba uchodźców między kwietniem a październikiem 1948 r. przekroczyła 725 tys.: na Zachodni Brzeg udało się 280 tys., do Strefy Gazy – 190 tys., Libanu – 100 tys., Syrii – 75 tys., Transjordanii – 70 tys., Egiptu – 7 tys. i Iraku – 4 tys.

[34] Według niektórych szacunków na początku 1949 r. Palestynę opuściło 750 tys. Arabów, natomiast w lipcu tego roku ich liczba wzrosła do 940 tys. (Bójko 2006).

[35] http://www.unrwa.org/etemplate.php?id=86 (dostęp 15.06.2013 r.).

elem, z zamiarem osiedlenia się w nowo powstałym państwie, przekroczyło ok. 260 tys. żydowskich uciekinierów (Bójko 2006). Liczba Żydów w Izraelu w pierwszych dziesięciu latach jego istnienia wzrosła o blisko 1,1 mln, tj. z ponad 700 tys. do ponad 1,8 mln (ryc. 15–16, 20).

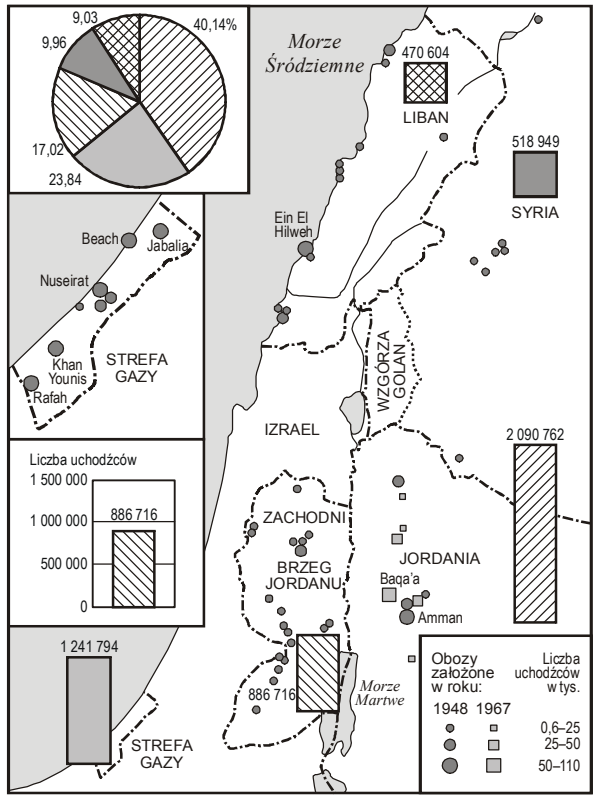

Ryc. 19. Uchodźcy palestyńscy zarejestrowani przez UNRWA w 2012 r.
Źródło: opracowanie własne na podstawie:
http://www.unrwa.org/userfiles/20121119101833.pdf (dostęp 15.06.2013 r.)

Podczas pierwszej dekady wzrostem liczby ludności żydowskiej nie zachwiały ani niestabilna sytuacja spowodowana tymczasowością granic i atakami palestyńskich Arabów ze Strefy Gazy, ani kolejny z serii konfliktów. W tzw. wojnie izraelsko-arabskiej 1956 r. (zwanej też drugą wojną izraelsko-arabską) nie chodziło już jednak o obronę terytorium państwa żydowskiego przed agresją ościennych państw, ale o realizację strategicznych celów, polegających na uzyskaniu dostępu do Kanału Sueskiego zamkniętego przez Egipt (w 1949 r.) dla izraelskich statków handlowych. Dążenia te wychodziły naprzeciw działaniom Wielkiej Brytanii i Francji, starających się utrzymać – gwarantowaną układem

egipsko-brytyjskim z 1936 r. – kontrolę nad znacjonalizowanym przez Egipt Kanałem. Choć wojskowy atak na Egipt, najpierw armii izraelskiej, a następnie brytyjskiej i francuskiej – pozorujących rozdzielanie obu stron konfliktu – zakończył się militarnym sukcesem agresorów, polityczne zwycięstwo odnieśli Egipcjanie[36].

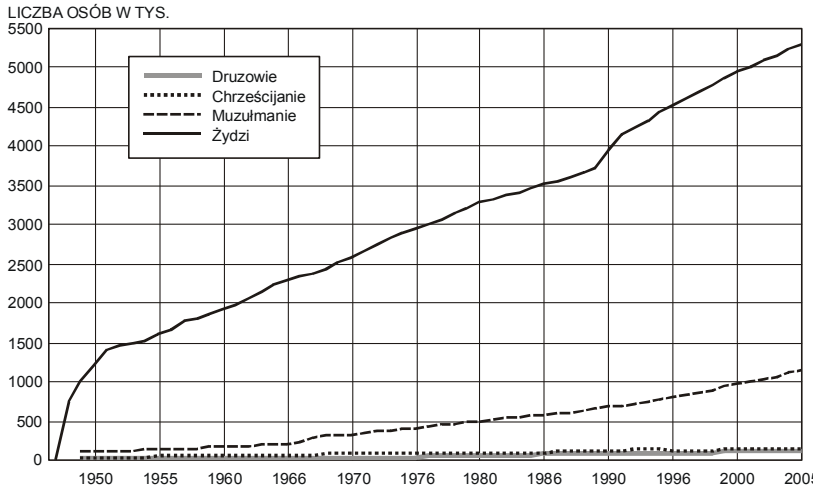

Ryc. 20. Dynamika zmian liczby ludności Izraela
(w podziale na grupy religijne) w latach 1948–2005
Źródło: opracowanie własne na podstawie *Statistical*... (2006)

W rozwiązanie konfliktu zaangażowała się już tradycyjnie społeczność międzynarodowa reprezentowana przez ONZ, która w celu nadzorowania wojsk wycofujących się po zakończeniu walk utworzyła w 1956 r. Doraźne Siły Narodów Zjednoczonych (UNEF) na półwyspie Synaj i w Strefie Gazy.

Z powodu zawarcia nowych sojuszy międzynarodowych, przy jednoczesnym zamrożeniu przez kraje arabskie kontaktów z państwami, które wspomogły Żydów w czasie wojny o niepodległość, zmieniło się usytuowanie geopolityczne Izraela. Wojna o Kanał Sueski zbliżyła państwo żydowskie do krajów Europy Zachodniej, natomiast oddaliła od ZSRR i krajów satelickich. Te ostatnie postawiły ultimatum agresorom i wsparły Egipt (również militarnie) przy budowie Wielkiej Tamy Asuańskiej (po wycofaniu wsparcia ze strony Stanów Zjednoczonych, niepogodzonych z formalnym uznaniem Chińskiej Republiki Ludowej przez Kair).

[36] Do sukcesów Izraela należy zaliczyć zniszczenie baz szkoleniowych palestyńskich Arabów (*fedainów*) atakujących osiedla żydowskie ze Strefy Gazy i Synaju oraz odblokowanie dla statków izraelskich Cieśniny Tirańskiej, Zatoki Akaba i portu w Ejlacie.

Konflikt sueski pogłębił zimnowojenny podział świata. Egipt, jedno z państw najbardziej zainteresowanych „zepchnięciem Żydów do morza", zyskał gospodarczego i politycznego sojusznika w postaci ZSRR. Skuteczne działania Stanów Zjednoczonych zapobiegły natomiast zawiązaniu między tymi krajami współpracy wojskowej, mogącej przyczynić się do eskalacji konfliktu na cały Bliski Wschód, a nawet i do globalnego starcia między Wschodem i Zachodem. Wspierani przez ONZ Amerykanie wymusili na agresorach – m.in. z obawy o politykę państw arabskich w zakresie eksportu ropy naftowej – wycofanie się z Egiptu i przekazanie mu kontroli nad Kanałem Sueskim. Rezultat konfliktu zdecydował na kolejne lata o położeniu geopolitycznym Bliskiego Wschodu, zwłaszcza w stosunku do dwóch światowych hegemonów: Stanów Zjednoczonych i Związku Radzieckiego. Pokazał również, że wszystkie ważniejsze konflikty międzynarodowe mogą się rozstrzygać przede wszystkim na podstawie układu relacji między tymi dwoma mocarstwami. Konflikt osłabił międzynarodową pozycję Wielkiej Brytanii i Francji, przyspieszając proces ich wycofywania się z kolonii, a w przypadku tego drugiego państwa – również z bliskiego sojuszu ze Stanami Zjednoczonymi.

Kolejny konflikt między Izraelem a państwami arabskimi, wywołujący już tradycyjnie globalne reperkusje, wybuchł w 1967 r. O tym, że wzmagał konfrontację między Wschodem i Zachodem, świadczył stosunek do niego Związku Radzieckiego oraz skupionych wokół niego państw. Kraje te interpretowały go jako „konflikt między imperializmem amerykańskim, którego interesy wyrażał Izrael, a ruchem narodowo-wyzwoleńczym, reprezentowanym przez kraje arabskie" (*Słownik*… 1993, s. 52). Izraelowi chodziło w nim zarówno o obronę prawa do istnienia, nieustannie kwestionowanego przez ościenne państwa, jak i odblokowanie żeglugi na Morzu Czerwonym[37]. Wycofanie pod naciskiem Egiptu, Jordanii i Syrii stabilizacyjnych sił UNEF oraz zamknięcie Cieśniny Tirańskej dla statków izraelskich (blokujące dostęp do portu Ejlat), państwo żydowskie uznało za jednoznaczny akt agresji i rozpoczęło wojnę prewencyjną, zwaną sześciodniową. Wraz z operacją powietrzną, podczas której naloty zniszczyły większość samolotów arabskich, rozstrzygając w ciągu kilku godzin wynik wojny, Izrael rozpoczął działania lądowe, zajmując Strefę Gazy, terytorium Egiptu po Kanał Sueski, Zachodni Brzeg Jordanu, wschodnią część Jerozolimy i należące do Syrii Wzgórza Golan (ryc. 21).

[37] Jednym z zalążków konfliktu były, rozpoczęte w 1964 r. i trwające w następnym roku, starcia między Izraelem a Syrią, Libanem i Jordanią, które dotyczyły budowy (przez Izrael) kanałów, tuneli i rurociągów oraz odwrócenia (przez kraje arabskie) biegu niektórych rzek (tzw. bitwa o wodę). W ich następstwie doszło do nasilających się starć na granicach izraelsko-syryjskiej i izraelsko-jordańskiej (Gilbert 1998, Mejcher 1999).

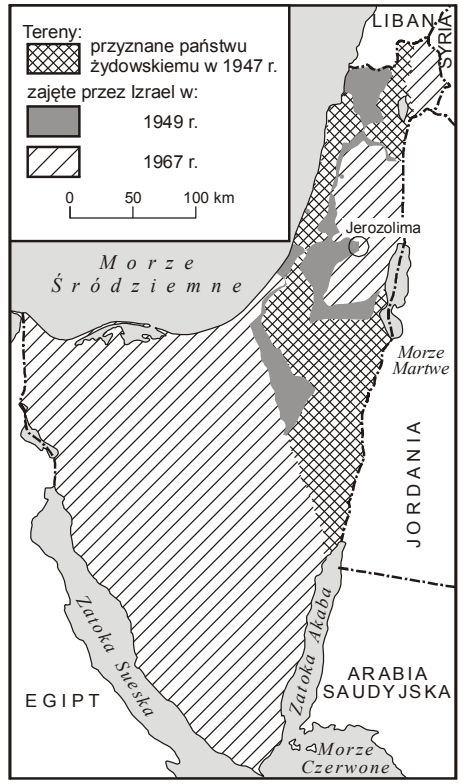

Ryc. 21. Zmiany terytorialne Izraela po wojnie sześciodniowej (1967 r.)
Źródło: opracowanie własne

Okupacja izraelska spowodowała kolejną reakcję środowiska międzynarodowego skupionego w ONZ. Mimo rezolucji Rady Bezpieczeństwa (nr 242), uznającej zabór ziem arabskich za niedopuszczalny i nakazującej wycofanie się z nich, Izrael nie tylko się jej nie podporządkował, ale rozpoczął w Strefie Gazy, na Zachodnim Brzegu i półwyspie Synaj budowanie osiedli dla osadników żydowskich. Linie demarkacyjne z 1949 r. ustanowił granicą administracyjną, oddzielającą go od terytoriów okupowanych. Wyjątkiem była Jerozolima. Jej wschodnia część (zamieszkana głównie przez Arabów) została objęta granicą i włączona do Izraela, który w 1980 r. uznał całe miasto – wbrew opinii międzynarodowej – za swoją stolicę.

W wyniku wojny sześciodniowej, podobnie jak tej z lat 1948–1949, doszło do fali ucieczek 323 tys. Palestyńczyków, z których 178 tys. opuściło Zachodni Brzeg, 38 tys. – półwysep Synaj, a 102 tys. – syryjskie Wzgórza Golan (Thomas 1999). Emigranci z tego ostatniego obszaru udali się do Syrii, z dwóch pozostałych – głównie do Jordanii. Osiedlili się w obozach dla uchodźców, i to

zarówno tych, które wzniesiono po pierwszej wojnie izraelsko-arabskiej, jak i tych, które przygotowano już specjalnie dla nich.

Każdy kolejny konflikt między Izraelem a Arabami angażował coraz większą liczbę państw, zwłaszcza po stronie tych ostatnich. Nie licząc ONZ, występującej w roli arbitra, koalicję egipsko-syryjsko-jordańską wsparły w wojnie sześciodniowej wojska Arabii Saudyjskiej, Iraku, Kuwejtu, Algierii, Maroka, Tunezji i Sudanu. Ze względu na znaczenie konfliktu z Izraelem dla świata islamskiego do sojuszu dołączyły również inne, liczące się na arenie międzynarodowej kraje muzułmańskie – Pakistan i Indonezja, oraz komunistyczne – ZSRR i Chiny (Gilbert 1998, Majcher 1999, Chojnowski, Tomaszewski 2001).

Wybuch i przebieg wojny, znaczony szybką klęską wojsk arabskich, korzystających z radzieckiego sprzętu wojskowego i szkolenia oficerskiego, doprowadził do zerwania stosunków dyplomatycznych państw Układu Warszawskiego (z wyjątkiem Rumunii) z Izraelem (Mejcher 1999, Gelvin 2009, Caplan 2010)[38]. Groźba bezpośredniej interwencji Związku Radzieckiego w przypadku niewycofania się wojsk izraelskich z państw arabskich wyzwoliła gotowość Stanów Zjednoczonych – stawiających przede wszystkim na dyplomatyczne rozwiązanie kryzysu – do obrony państwa żydowskiego. Jednoznaczne zaangażowanie się Amerykanów po stronie Izraelczyków było przypieczętowaniem sukcesywnego zbliżania się obu państw. Konflikt bliskowschodni doprowadził również do zmian ustrojowych w jednym z uczestniczących w nim państw. W 1971 r. na drogę ku socjalizmowi wstąpił Egipt. Dzięki temu mógł liczyć na pomoc gospodarczą i wojskową (sprzętową i szkoleniową) Związku Radzieckiego.

Mimo podjętego w rezolucji ONZ, a z czasem podzielanego przez większość izraelskiej lewicy, hasła „ziemia za pokój", negocjacje między stronami konfliktu popadły w impas. Z jednej strony wynikał on z postawy Izraela, który nie wyrażał zgody na ustępstwa terytorialne w przypadku nieuzyskania obietnicy trwałego pokoju, z drugiej strony z postawy państw arabskich, które przystąpienie do bezpośrednich rozmów z państwem żydowskim uzależniały od wycofania jego wojsk z terenów okupowanych.

Niemożność osiągnięcia porozumienia pokojowego, rosnące szeregi uchodźców, a nade wszystko przejęcie przez Izrael, wbrew postanowieniu ONZ, kolejnych ziem, już nie tylko palestyńskich Arabów, ale i sąsiednich państw (Egiptu i Syrii), tworzyły bardzo napiętą sytuację geopolityczną, w której wy-

[38] Reperkusje wojny sześciodniowej dotarły również do Polski. Przegraną państw arabskich wykorzystały władze państwowe do rozpętania antysemickiej nagonki, w wyniku której wyjechało z Polski ponad 12 tys. Żydów i osób żydowskiego pochodzenia (Rykała 2007).

buch kolejnej wojny był tylko kwestią czasu. Nastąpił sześć lat po ostatniej, w jedno z najważniejszych żydowskich świąt Jom Kippur, od którego zresztą wojna wzięła nazwę (w krajach arabskich określana jest wojną ramadanu).

Działania wojenne, będące następstwem niespodziewanego w tym dniu ataku Egiptu (na półwysep Synaj) i Syrii (na Wzgórza Golan) – wspieranych wojskowo przez Irak, a politycznie przez Jordanię, Arabię Saudyjską, Kuwejt, Libię, Maroko, Tunezję, Sudan, a nawet Kubę – zakończyły się po raz kolejny zwycięstwem Izraela (Tessler 1994, Mejcher 1999, Pogońska-Pol 2010). Nie było ono tym razem już tak spektakularne (w Izraelu wynik wojny postrzegano w kategoriach klęski, inaczej niż w Egipcie), mimo że zdobycze terytorialne z 1967 r. zostały w dużym stopniu utrzymane.

W wyniku postanowień Konferencji Bliskowschodniej, zwołanej na przełomie 1973/1974 r. na wezwanie Rady Bezpieczeństwa ONZ, Stanów Zjednoczonych i ZSRR, Izrael zwrócił Egiptowi 40-kilometrowe pasmo ziemi wzdłuż Kanału Sueskiego (co pozwoliło na jego ponowne, od czasu wojny sześciodniowej, otwarcie dla żeglugi), natomiast Syrii – część Wzgórz Golan. W obu tych przygranicznych regionach utworzono strefy buforowe, kontrolowane przez UNEF (dokładnie UNEF II, w odróżnieniu od UNEF I, które powołano po wojnie 1956 r.) i UNDOF (Bójko, Góra 2007, *Izrael*… 2007, Pogońska-Pol 2010).

Dokonując analizy zachowań najważniejszych uczestników stosunków międzynarodowych, należy podkreślić, że w wojnę Jom Kippur po raz pierwszy zaangażował się bezpośrednio ZSRR, wysyłając z radzieckich baz na Węgrzech samoloty wspomagające stronę arabską. W odpowiedzi, stronę przeciwną wsparły Stany Zjednoczone, przekazując sprzęt wojskowy. Forma bezpośredniego zaangażowania się Amerykanów wywoła reakcję Organizacji Krajów Eksportujących Ropę Naftową (OPEC). Arabia Saudyjska, jeden z najważniejszych członków tej organizacji, wprowadziła embargo na dostawy ropy naftowej do Stanów, a OPEC podniosła cenę baryłki ropy naftowej, doprowadzając do światowego kryzysu (Tessler 1994, Mejcher 1999, Pogońska-Pol 2010).

Konsekwencją dwóch ostatnich wojen bliskowschodnich była wyraźna zmiana stanowiska wielu krajów Trzeciego Świata wobec Izraela. Do ich wybuchu zdecydowana większość z nich albo popierała państwo żydowskie, albo zajmowała wobec niego, jak i całego konfliktu, neutralne stanowisko. Od końca lat 60. XX w. państwa niezaangażowane coraz częściej jednak ograniczały z Izraelem kontakty polityczne i gospodarcze, w skrajnych przypadkach zrywając nawet stosunki dyplomatyczne[39]. W efekcie ujawnienia się koalicji złożonej

[39] W 1974 r. Organizacja Jedności Afryki (OJA) przyjęła rezolucję wzywającą państwa członkowskie do nienawiązywania relacji dyplomatycznych z Izraelem do

z państw tzw. demokracji ludowej, narodów arabskich i wielu krajów rozwijających, ONZ podjęła w 1975 r. rezolucję, uznającą syjonizm za przejaw dyskryminacji rasowej (Szydzisz 2007).

Wycofanie wojsk izraelskich ze strefy Kanału Sueskiego nie było posunięciem jednorazowym. Egipt, zawierając w 1975 r. porozumienie z Izraelem w sprawie półwyspu Synaj, jeszcze kilkukrotnie ją poszerzył. Ziemie nabyte w drodze negocjacji, w połączeniu z kryzysem gospodarczym wywołanym wieloletnim konfliktem i perspektywą spłaty zadłużenia ZSRR za dostawy sprzętu wojskowego, stanowiły przesłankę do weryfikacji polityki zagranicznej Egiptu. Co ważne, zmiana tego kursu miała poparcie Stanów Zjednoczonych.

Kulminacją ówczesnych dążeń Egiptu, mających przynieść zmianę jego położenia geopolitycznego, i tym samym doprowadzić do wyjścia z kryzysu gospodarczego, była trójstronna konferencja pokojowa, zorganizowana w 1978 r. w Camp David w Stanach Zjednoczonych. Wynikiem dwóch porozumień tam osiągniętych (dotyczących Podstaw dla Pokoju na Bliskim Wschodzie i Podstaw dla Traktatu Pokojowego między Egiptem a Izraelem) było rozpoczęcie rozmów nad wprowadzeniem palestyńskiego samorządu na terenach okupowanych i nawiązanie stosunków dyplomatycznych między Egiptem i Izraelem. Uznanie przez stronę egipską prawa państwa żydowskiego do istnienia – wynikające z istoty przyszłych umów – miało nastąpić w zamian za wycofanie się Izraela (wojsk i osadników) z półwyspu Synaj. Egipt gwarantował także swobodę żeglugi przez Kanał Sueski i Cieśninę Tirańską dla izraelskich statków.

Porozumienie z Camp David, którego konsekwencją była dyplomatyczna i gospodarcza izolacja Egiptu przez państwa arabskie, stanowiło podstawę zawartego rok później izraelsko-egipskiego traktatu pokojowego. Był to pierwszy, i przez wiele lat jedyny, traktat pokojowy zawarty przez państwo arabskie z Izraelem. Dopiero po 15 latach od tego przełomowego wydarzenia, podobny układ, uznający prawo Izraela do istnienia, podpisała w 1994 r. Jordania.

Układ w Camp David i późniejsze porozumienie sankcjonowały nie tylko granicę między oboma państwami, ale podejmowały po raz pierwszy tak wyraźnie kwestię utworzenia palestyńskiej autonomii w Strefie Gazy i na Zachodnim Brzegu. Nie licząc bowiem pierwszego konfliktu arabsko-izraelskiego, we wszystkich kolejnych sprawa Palestyńczyków schodziła na daleki plan. Liczyło się w nich głównie pokonanie wrogiego państwa, a w konsekwencji obrona

---

czasu wycofania jego wojsk z terenów okupowanych (Szydzisz 2007). Poza względami ideologicznymi (doświadczeniami ustrojowymi wzorowanymi na ZSRR) i religijnymi (islam), przyjęcie takiego stanowiska w stosunku do Izraela wynikało z obawy wielu członków OJA o użycie przez kraje arabskie ropy naftowej jako oręża w walce o realizację swoich geopolitycznych celów.

własnego terytorium (jak w przypadku Izraela) lub przejęcie terytorium przeciwnika (jak w przypadku państw arabskich). Wojny przynosiły rozstrzygnięcia na ogół przeciwne do zamierzonych (m.in. nabytki terytorialne Izraela). Nie tylko nie poprawiały sytuacji palestyńskich Arabów, ale ją znacząco pogarszały. Wśród problemów wymagających wówczas rozwiązania znalazły się przede wszystkim: brak samorządu i budowa osiedli żydowskich na terenach okupowanych, emigracja oraz obozy dla uchodźców. Odpowiedzialność za tę sytuację ponosiły wszystkie strony konfliktu: Izrael – okupujący palestyńskie ziemie, palestyńscy Arabowie – wykazujący niezdolność do budowy od 1948 r. własnej siedziby narodowej, oraz państwa arabskie – zainteresowane głównie unicestwieniem państwa żydowskiego.

Palestyńczycy nie asymilowali się na ogół z ludnością państw, w których znaleźli schronienie. Proces ten utrudniały przede wszystkim rządy poszczególnych krajów, a służyły temu m.in. obozy dla uchodźców[40]. Tylko w Jordanii, gdzie żyje najwięcej Palestyńczyków, uzyskali w większości obywatelstwo (z wyjątkiem osób pochodzących ze Strefy Gazy, przekazanych Jordanii przez Egipt po wojnie z 1967 r.)[41]. Uchodźcy przebywający w dwóch pozostałych państwach ościennych, tj. w Libanie[42] i Syrii, nie otrzymali obywatelstwa, choć w Syrii nabyli prawa na równi z jej obywatelami[43]. Niezadowolenie uchodźców wykorzystywały kraje arabskie, wywierając nacisk na Izrael i podsycając ciągły konflikt z tym państwem.

Pogarszająca się wraz z kolejnymi klęskami państw arabskich sytuacja Palestyńczyków utwierdzała ich w przekonaniu, że w walce o swoje sprawy, w tym zwłaszcza utworzenie własnego państwa, powinni liczyć przede wszystkim na siebie. Na znaczeniu zyskiwały więc niepaństwowe organizacje polityczne,

---

[40] http://www.unrwa.org/etemplate.php?id=86 (dostęp 15.06.2013 r.). Obozy nie były jedynymi miejscami zamieszkania uchodźców palestyńskich. Wraz z wydłużającym się okresem życia na emigracji liczba ich mieszkańców nawet sukcesywnie malała. Na początku 2011 r. – jak podaje A. Malantowicz (2012), powołując się na dane UNRWA – z ponad 4,9 mln uchodźców, w 58 obozach przebywało ok. 1,5 mln (29,2%).

[41] Nadając obywatelstwo palestyńskim uchodźcom w Jordanii, władze tego państwa liczyły na pozyskanie ich przychylności w obliczu formowania się politycznej opozycji (Malantowicz 2012).

[42] W Libanie palestyński uchodźca może znaleźć legalnie zatrudnienie wyłącznie jako niewykwalifikowany pracownik. Listę zakazanych dla Palestyńczyków zawodów tworzy kilkadziesiąt profesji. W ten sposób władze chronią miejscowy rynek pracy i zniechęcają Palestyńczyków do wiązania przyszłości z Libanem (Urzędowska 2013).

[43] Syria, która była tradycyjnie postrzegana jako lider oporu przeciw Izraelowi, starała się również prezentować jako hojny opiekun mieszkających na jej terytorium Palestyńczyków. Świadectwem takiego podejścia miało być nadanie im praw niemal równych z Syryjczykami (Urzędowska 2013).

a wśród nich, założona w Jerozolimie w 1964 r., Organizacja Wyzwolenia Palestyny (OWP), uważająca się za oficjalnego reprezentanta interesów narodu palestyńskiego. Powstała z połączenia różnych ugrupowań politycznych (m.in. założonej w 1959 r. partii Al-Fatah), zyskując bardzo szybko uznanie międzynarodowe „jako jedyny reprezentant ludu Palestyny"[44]. Główny cel organizacji, jakim było wyzwolenie Palestyny w wyniku walki zbrojnej, przy równoczesnym dążeniu do zniszczenia państwa żydowskiego, od końca lat 60. XX w. był realizowany przede wszystkim poprzez operacje militarne i akcje terrorystyczne[45]. Poza zamachami dokonywanymi w Izraelu i na terenach przez niego okupowanych, OWP przyczyniła się do destabilizacji sytuacji politycznej w krajach sąsiadujących z tym państwem (*Słownik*… 1993, Jamsheer 2004, Bójko, Góra 2007, *Izrael*… 2007)[46]. Każdy taki kryzys powodował z kolei reperkusje w Izraelu, co wynikało z nadrzędnego celu organizacji, jakim było zniszczenia tego kraju.

W połowie lat 70. silnej destabilizacji, której konsekwencje przekroczyły granice jednego państwa, zaczął podlegać Liban[47]. U genezy kryzysowej sytuacji leżała złożona struktura ludności tego kraju, podzielonego na dwie równoważące się składowe: chrześcijan i muzułmanów. Gdy ludność muzułmańska zaczęła upominać się o większy (proporcjonalnie do liczby ludności) udział w obsadzaniu stanowisk w administracji tego kraju – w jego systemie politycznym (konfesjonalizmie) każdej wspólnocie wyznaniowej przysługiwał udział w rządach – a chrześcijanie nie wyrażali na to zgody (odwołując się do nieaktualnych danych wskazujących na ich liczebną dominację, a zatem i prawo do posiadania przewagi w obsadzie stanowisk państwowych), zaczął narastać konflikt między obiema wspólnotami. Nałożyła się nań trudna sytuacja ok. 200 tys. Palestyńczyków[48], którzy przybyli do tego kraju z Palestyny (ok. 100 tys.), w ramach masowych ucieczek wywołanych wojnami izraelsko-arabskimi, lub z Jordanii (ok. 100 tys.), w wyniku konfliktu, jaki w 1970 r. wybuchł między

[44] Poza Ligą Państw Arabskich OWP uznało w 1974 r. Zgromadzenie Ogólne ONZ. Wyraziło zgodę na założenie przy ONZ stałego biura organizacji. Założenie również w wielu państwach przedstawicielstw OWP było formą jej dyplomatycznego uznania (*Słownik*… 1993).

[45] Likwidację Izraela rozumiano w kategoriach jego instytucjonalnego zniszczenia. Program OWP przewidywał utworzenie na terytorium całej Palestyny jednego świeckiego i demokratycznego państwa, zapewniającego równe prawa Żydom i Arabom.

[46] W związku z tym organizacja trzykrotnie przenosiła swoje bazy: w 1967 r. z Zachodniego Brzegu do Jordanii, w 1970 r. do Libanu, a w 1982 r. do Tunisu.

[47] W teorii internacjologii, przy zastosowaniu kryterium przestrzennego, czynnik wywołujący takie reperkusje określany jest jako narodowy (lub państwowy). Patrz: *Międzynarodowe*… (1996).

[48] http://www.unrwa.org/etemplate.php?id=86 (dostęp 15.06.2013 r.).

nimi a miejscowym rządem (Piotrowski 1983, Madeyska 2003, Rekłajtis 2003, Malantowicz 2012, Urzędowska 2013)[49]. Trzon emigracji z Jordanii stanowiły osoby zaangażowane w walkę zbrojną (partyzancką) przeciw władzom tego haszymidzkiego królestwa. W nowym miejscu osiedlania nastawione były jednak przede wszystkim na kontynuowanie działań przeciw Izraelowi. Palestyńczycy przeprowadzali ataki z terytorium południowego Libanu, gdzie stworzyli niemal zalążek własnego państwa, z odrębną organizacją i infrastrukturą (szpitalami, szkołami, przedsiębiorstwami)[50]. Ataki fedainów na Izrael (m.in. ostrzeliwanie północnej części kraju) spotkały się z akcjami odwetowymi.

W wyniku eskalacji działań militarnych Palestyńczyków, armia izraelska wkroczyła w 1982 r. do Libanu. Celem tej interwencji było powstrzymanie ataków i odsunięcie Palestyńczyków od granicy, a następnie całkowite usunięcie OWP z Libanu. Plany te zostały w dużym stopniu zrealizowane. Konflikt – poza tym, że doprowadził „Szwajcarię Bliskiego Wschodu", jak nazywano Liban, niemal do upadku i uczynił kolejnym, po Palestynie, obiektem interwencji sąsiednich państw – nie przyniósł korzyści terytorialnych Izraelowi. Nie były one zresztą jego celem. Na kontrolowanym przez wojska izraelskie obszarze doszło jednak do wymordowania, skupionej w obozach dla uchodźców, ludności cywilnej, którego dopuściły się milicje chrześcijańskie[51]. Wycofanie wojsk izraelskich w połowie lat 80. XX w. pozwoliło ostatecznie rozmieścić w południowym Libanie jednostki UNFIL, choć do 2000 r. pod kontrolą Izraela oraz chrześcijańskiej i proizraelskiej Armii Południowego Libanu pozostał niewielki pas przygraniczny.

---

[49] Z konfliktowych relacji między Palestyńczykami a władzami Jordanii, której armia doprowadziła do śmierci kilku tysięcy Palestyńczyków, zrodziła się organizacja terrorystyczna Czarny Wrzesień, odpowiedzialna za porwanie i zabicie izraelskich sportowców podczas igrzysk olimpijskich w Monachium w 1972 r.

[50] Niearabski przeciwnik – jakim byli Izrael i libańscy chrześcijanie – połączył w walce Palestyńczyków z miejscowymi muzułmanami. Z czasem jednak konflikt przybrał charakter krwawej wojny domowej, w której walczyli „wszyscy przeciw wszystkim": organizacje antyrządowe z armią rządową, muzułmanie z chrześcijanami, miejscowi sunnici (sprzymierzeni z OWP) z szyitami prosyryjskimi (wspieranymi przez zaangażowaną w konflikt Syrię) i proirańskimi (skupionymi w partii Hezbollah), a także Druzami. Na to nakładały się walki między Libańczykami a Syryjczykami i Palestyńczykami (Madeyska 2003, Rekłajtis 2003, Smoleński 2014);

http://www.liberty05.com/civilwar/civil.html (dostęp 15.06.2013 r.).

[51] W obozach dla uchodźców (Sabra i Szatila) ukrywało się – jak twierdził ówczesny minister obrony Izraela i jeden z najwybitniejszych dowódców w historii tego państwa, Ariel Szaron – ok. 2 tys. fedainów. Masakra w obozach, trwająca dwa dni, pochłonęła od kilkuset do 4 tys. Palestyńczyków, głównie cywilów: starców, kobiet i dzieci (Smoleński 2014).

Konflikt ujawnił kolejnego wroga Izraela – szyickie ugrupowanie Hezbollah, utworzone w 1982 r. z inspiracji reprezentującego ten sam nurt islamu Iranu, który tym samym dołączył do państw zwalczających Izrael. Organizacja oraz powracający i kontrolujący obozy dla uchodźców fedaini stali się trwałymi komponentami krajobrazu politycznego południowego Libanu, z którego dokonywali systematycznego ostrzału rakietowego północnego Izraela. Ten z kolei nie pozostawał im dłużny, dokonując mniej lub bardziej proporcjonalnego odwetu.

Walka o wyzwolenie narodowe Palestyńczyków prowadzona z terytoriów krajów sąsiednich przez niepaństwowe organizacje polityczne (OWP) również okazała się nieskuteczna. Pewną nadzieję na zmianę sytuacji, którą można też postrzegać jako akt szaleńczej desperacji w obliczu wyczerpania się innych metod walki, wiązano z wybuchem powstania na terenach okupowanych, określanego intifadą („wojną kamieni"). Choć nazwa oddawała w dużym stopniu charakter zmagań Palestyńczyków z Izraelem, walka obejmowała również inne formy protestu: strajki, demonstracje czy bojkot izraelskich produktów. Powstanie rozpoczęte z relatywnie dużą siłą w 1987 r., z inspiracji radykalnie islamskiej organizacji Hamas[52], wygasło w 1991 r., do czego przyczynił się przewodniczący OWP, Jaser Arafat, udzielając poparcia dążącemu do aneksji Kuwejtu reżimowi irackiemu. Opowiedzenie się po stronie agresora nadwyrężyło przychylność części środowiska międzynarodowego, w tym arabskiego, dla walki narodowowyzwoleńczej Palestyńczyków. Powstania przeciw okupacji izraelskiej – do kolejnego, zwanego drugą intifadą, doszło w 2000 r. – nie przyniosły spodziewanych rezultatów. Zwróciły jednak uwagę społeczności międzynarodowej na „problem palestyński" i wymusiły szukanie dla niego rozwiązania.

Rosnący nacisk na podjęcie negocjacji w sprawie statusu Zachodniego Brzegu i Strefy Gazy miał również przyczyny natury geograficzno-politycznej. W 1988 r. doszło do proklamowania przez Palestyńską Radę Narodową niepodległości państwa palestyńskiego, choć tylko w sensie politycznej deklaracji, bo faktycznie będącego dopiero na etapie budowy struktur administracyjnych. Mimo że nie zostało ono uznane ani przez ONZ, ani przez Izrael, niemal sto państw nawiązało z Autonomią Palestyńską stosunki dyplomatyczne, a Liga Państw Arabskich przyjęła „Państwo Palestyny" na swego członka (Bójko 2006, Świrkowicz 2006, Caplan 2010, Jarząbek 2012). Posunięcia te, jak i uznanie w tym samym roku przez OWP, uważającą się za oficjalnego reprezentanta

[52] Geneza Hamasu sięga lat 20. XX w., kiedy w Egipcie, w celu obrony wartości islamskich przed wpływami kultury Zachodu, powstało Bractwo Muzułmańskie. Wraz z wybuchem intifady, w 1987 r., priorytetowe zadanie powołania państwa palestyńskiego, równoznaczne ze zniszczeniem Izraela, wzięli na siebie palestyńscy aktywiści Bractwa wraz z radykalnymi działaczami OWP, tworząc Hamas.

interesów narodu palestyńskiego, prawa do istnienia Izraela w granicach sprzed 1967 r., zmieniło geopolityczny kontekst „sprawy palestyńskiej". Stany Zjednoczone podjęły kontakty dyplomatyczne z OWP oraz wspomogły próbę rozwiązania konfliktu izraelsko-palestyńskiego. Poza tradycyjnie zaangażowanymi w sprawy bliskowschodnie ONZ i ZSRR, aktywniej w zażegnanie kryzysu włączyła się Unia Europejska.

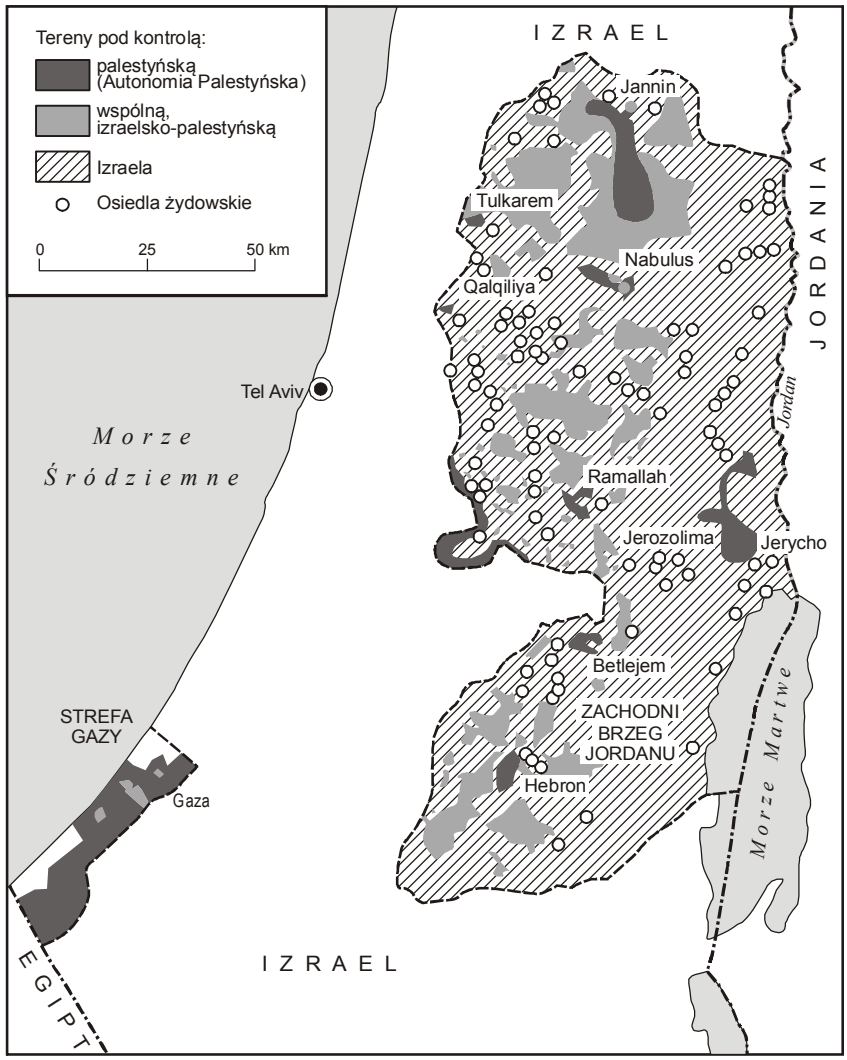

Ryc. 22. Autonomia Palestyńska oraz tereny znajdujące się pod kontrolą izraelsko-palestyńską i zarządem Izraela w 1998 r.
Źródło: opracowanie własne

Niezależnie od oceny intifady (jej przebiegu, stosowanych metod, rezultatu), to właśnie ona w dużym stopniu utorowała „sprawie palestyńskiej" drogę do międzynarodowej dyplomacji, powodując, że za stronę władną ją rozwiązać uznano nie Jordanię (przewidywaną przez Izrael jako ojczyznę dla Palestyńczyków), ale reprezentację samych Palestyńczyków w postaci OWP. W wyniku powstania przeciw izraelskiej okupacji Palestyńczycy zdołali się po raz pierwszy scementować w jeden naród, z wizją utworzenia w Palestynie państwa dla narodu palestyńskiego.

Motywacją do podjęcia działań na rzecz zakończenia konfliktu była, poza kontekstem geopolitycznym, sytuacja wewnętrzna Izraela – dojście do władzy ugrupowań lewicowych (Partia Pracy), bardziej od prawicowych skłonnych do zawarcia porozumienia z Arabami, oraz kryzys gospodarczy, będący następstwem zrywu narodowowyzwoleńczego Palestyńczyków.

Splot uwarunkowań zewnętrznych (w tym, pozbawiające Palestyńczyków wsparcia, rozwiązanie ZSRR) i wewnętrznych doprowadził Izrael i OWP do zawarcia porozumienia w Oslo w 1993 r. Poza wzajemnym uznaniem stanowiło ono podstawę prawną dla utworzenia Autonomii Palestyńskiej (dokładnie: Palestyńskich Władz Narodowych). Zawarty w 1994 r. układ izraelsko-palestyński ustanawiał autonomię w Gazie i Jerychu, kolejny, podpisany rok później, miał doprowadzić do rozszerzenia jej na cały Zachodni Brzeg (z wyłączeniem Jerozolimy). Autonomię, będącą w założeniu tymczasową strukturą terytorialno-administracyjną dla Zachodniego Brzegu Jordanu i Strefy Gazy, planowano utworzyć na pięć lat, po upływie których miało zostać zawarte trwałe porozumienie pokojowe, umożliwiające powstanie palestyńskiego państwa (Newman 1995, 1995–1996, Chojnowski, Tomaszewski 2001, Świerkowicz 2006, *Izrael*… 2007). Do zawarcia porozumienia, ani tym bardziej do powstania państwa, nie doszło do dzisiaj, co powoduje ciągłą tymczasowość struktur.

W końcu ubiegłego wieku pod kontrolę palestyńską, będącą faktyczną formą Autonomii, przeszło kilka największych miast i leżących wokół nich obszarów (status A) (ryc. 22). Na pozostałych terenach, mających wejść w skład Autonomii, ustanowiono natomiast albo wspólną kontrolę izraelsko-palestyńską (Palestyńczycy sprawują władzę, a armia izraelska – kontrolę wojskową; status B), albo utrzymano zarząd Izraela (kontrolujący osiedla żydowskie, prowadzące do nich drogi, strategiczne miejsca, np. źródła wody; status C).

5. Zakończenie i wnioski

W strukturze terytorialno-religijno-etnicznej analizowanego obszaru – w dużym stopniu ze względu na brak porozumienia pokojowego – nie zaszły od końca ubiegłego wieku zmiany, które swoją dynamiką i zasięgiem przypomi-

nałyby te z drugiej połowy XX stulecia. Nie znaczy to oczywiście, że ich w ogóle nie było (ryc. 23). Na największą uwagę zasługują: likwidacja osiedli żydowskich w Strefie Gazy, która w całości weszła w skład Autonomii Palestyńskiej, ich rozbudowa na Zachodnim Brzegu oraz wznoszenie muru bezpieczeństwa (separacji; bariery bezpieczeństwa), mającego chronić, w zamyśle inicjatorów, obywateli Izraela przed atakami terrorystycznymi mieszkańców terenów okupowanych (ryc. 24–26). Sukcesywnemu poszerzaniu ulega także obszar kontrolowany wyłącznie przez Palestyńczyków (status A).

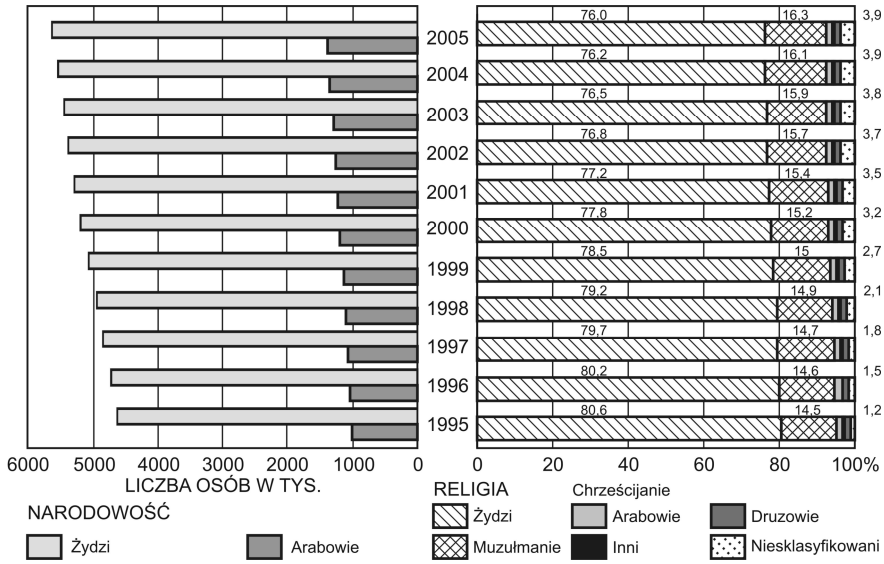

Ryc. 23. Zmiany struktury narodowościowo-religijnej Izraela w latach 1995–2005
Źródło: opracowanie własne na podstawie *Statistical*... (2006)

Ryc. 24–25. Mur oddzielający miasto Betlejem od terenów izraelskich
Źródło: fotografie autora (2014)

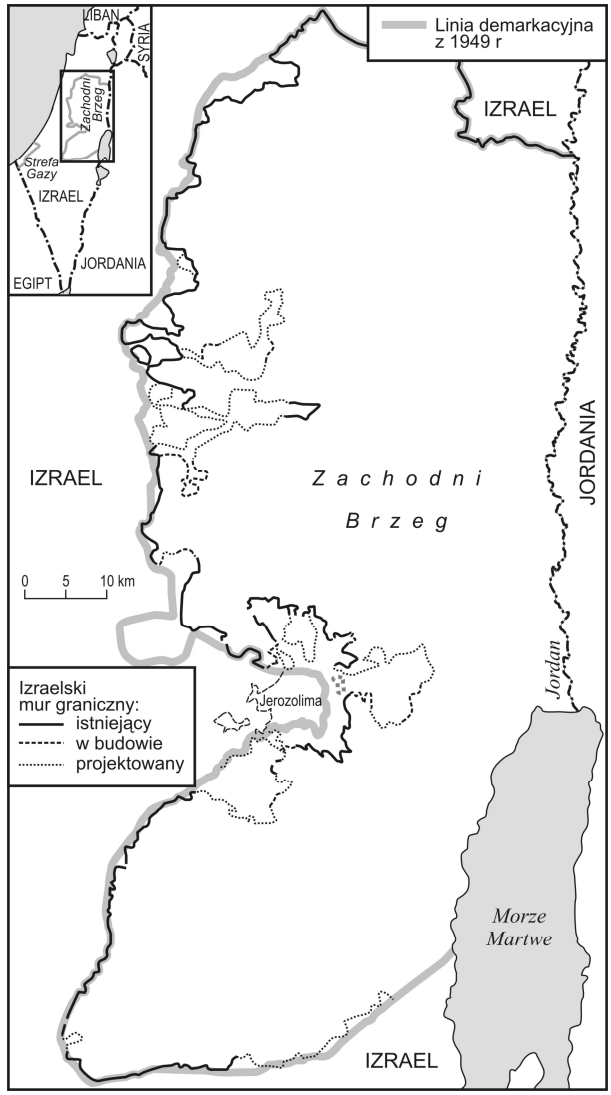

Ryc. 26. Przebieg muru bezpieczeństwa w 2008 r.
Źródło: opracowanie własne na podstawie:
http://www.ochaopt.org/documents/BarrierRouteProjections_July_2008.pdf
(dostęp 28.09.2014 r.)

Reasumując, można stwierdzić, że Izrael jest jednym z tych państw, których położenie – trawestując myśl Friedricha Ratzla – ma „wartość polityczną". Obszar przez niego zajmowany predestynowany jest do odgrywania roli pomostu między kontynentami i kulturami. Znaczenie, jakie mu się przypisuje, wiąże się jednak przede wszystkim z genezą, historią narodu (i państwa) żydow-

skiego oraz jego religią. W jej depozyt Ziemia Izraela została wpisana trwale i jako centralne miejsce. Obszar, leżący na skrzyżowaniu ważnych szlaków komunikacyjnych, zwiększył swoją „wartość geopolityczną" wraz z pojawieniem się ludności arabsko-muzułmańskiej. Jej osiedlenie się – pod nieobecność Żydów – stanowiło zwrot kulturowy w historii regionu.

Ziemia, na której przenikały się trzy główne religie monoteistyczne, stanowiła od wieków średnich cel ekspansji mocarstw europejskich, dążących do wyzwolenia jej z rąk „niewiernych". Zarówno wcześniej – w starożytności, jak i później – w czasach nowożytnych, o ten ważny przyczółek zabiegały wszystkie regionalne mocarstwa. Realizowały w ten sposób swoje geopolityczne doktryny, zgodnie z którymi ekspansja terytorialna miała być oznaką siły i podstawą do osiągnięcia bogactwa.

Skupieniem i niepodzielną, trwającą ponad 1300 lat, dominacją Arabów w regionie zachwiała imigracja Żydów, mająca silną, teoretyczno-polityczną podbudowę w syjonizmie. W wyniku napływu osadników żydowskich nastąpiła, po raz kolejny w historii, zasadnicza zmiana struktury przestrzenno-religijnej i etnicznej tego obszaru. Gęstniejąca sieć osiedli żydowskich, Holokaust, zadośćuczynienie krzywdom ocalałych Żydów, a wreszcie zabiegi mocarstw światowych o podporządkowanie sobie „nieuformowanego" politycznie terytorium byłego mandatu brytyjskiego spowodowały determinację części środowiska międzynarodowego na rzecz unormowania kwestii żydowskiej państwowości.

Sukcesowi utworzenia siedziby narodowej dla Żydów towarzyszyła klęska w niepowołaniu takowej przez palestyńskich Arabów. Podział Palestyny, zakładający powstanie państwa żydowskiego, został odrzucony nie tylko przez jej arabskich mieszkańców, ale i państwa sąsiednie. Stał się zarzewiem zbrojnych konfliktów między Żydami i Arabami, których reperkusje przybrały charakter globalny.

Zaangażowanie się państw na Bliskim Wschodzie warunkował, obok czynnika geograficznego – któremu w podjętej analizie nadano dużą pojemność znaczeniową – czynnik ideologiczny. U jego podstaw tkwiły struktury społeczno-ustrojowe państw – ich zróżnicowanie zależne od przynależności do odmiennych systemów ideologicznych. Upadek jednego z nich (komunizmu) na przełomie lat 80. i 90. XX w. ograniczył rolę wspomnianego czynnika w kształtowaniu stosunków międzynarodowych również na Bliskim Wschodzie. Zwycięstwo demokratyczno-liberalnej ideologii – po którym Francis Fukuyama ogłosił nawet „koniec historii" – stworzyło warunki do globalnej dominacji jednego mocarstwa (Stanów Zjednoczonych Ameryki), wpływając tym samym na osłabienie (w wyniku rozpadu ZSRR i bloku jego sojuszników) stanowiska palestyńskiego. Kontestowanie jednak tej ideologii przez totalistyczne koncepcje ładu społecznego, które na Bliskim Wschodzie występują w postaci dyktatur

i fundamentalizmu islamskiego, a nader wszystko brak państwa palestyńskiego, nie stwarzają w przewidywalnej perspektywie podstaw do zakończenia konfliktu. „Dawniej istniała nadzieja na pokój – stwierdził A. Shavit (2014), izraelski dziennikarz i reporter – teraz jednak nie będzie tu pokoju. A przynajmniej nie prędko".

Nie tylko niepowołanie państwa, ale i autonomii, obejmującej całość terytoriów okupowanych, powoduje, że również kształtowanie się terytorium Izraela i jego struktury religijno-narodowej nie jest zakończone. Dotyczy to zwłaszcza Zachodniego Brzegu Jordanu, gdzie Izrael wznosi kolejne osiedla żydowskie oraz buduje mur bezpieczeństwa. Budowla ta, poza pełnieniem funkcji obronnej, postrzegana jest w charakterze granicy między przyszłym terytorium Izraela a obszarami wchodzącymi w skład Autonomii, a w przyszłości być może i państwa palestyńskiego (Biger 2013). Dotychczasowe odcinki muru przebiegają jednak niezgodnie z ustaloną w 1949 r. linią demarkacyjną. W wielu miejscach mur rozdziela się z nią, pozostawiając osiedla żydowskie po stronie Izraela (w tym m.in. Wschodnią Jerozolimę). „Zagrabić tyle ziemi, ile się da, z tak małą liczbą Palestyńczyków, jak się da", tak działania swojego państwa na Zachodnim Brzegu Jordanu objaśnia Michael Sfard, przedstawiciel izraelskich, palestyńskich i międzynarodowych organizacji humanitarnych oraz obrońców praw człowieka[53]. „Ta polityka ma prowadzić do wypychania ludności palestyńskiej z terytorium C […], by te tereny zostały *de facto* przyłączone do Izraela" – dodaje Amira Hass, dziennikarka izraelskiego dziennika „Haarec"[54]. Rozprawia się też pośrednio z – podjętym w tytule niniejszego artykułu – religijnym kontekstem istnienia państwa żydowskiego: „Dajmy sobie spokój z czterema tysiącami lat, tutaj byli i są także inni ludzie. Czy nasza własność ma być wykluczająca dla innych?"

Nieuregulowana pozostaje też sprawa powrotu do Izraela prawie 5,3 mln uchodźców palestyńskich. W świetle toczącego się konfliktu na uwagę zasługuje ponadto wzrost nastrojów propalestyńskich i antyizraelskich 1,4 mln Arabów (2008 r.) – obywateli Izraela. Na wzrastającą „palestynizację" tej grupy, którą tworzą głównie izraelscy muzułmanie, złożyły się – zdaniem E. Rudnik (2007) – dwa czynniki. Pierwszy, to pogłębiające się poczucie odrębności Arabów

[53] *Izrael, narkoman wojny*, z Michaelem Sfardem rozmawiał Piotr Pacewicz, „Gazeta Wyborcza" z 15–16 grudnia 2012 r. „Po pierwsze – zdaniem Sfarda – Izrael zajmuje tereny niezaludnione, blokując do nich dostęp Palestyńczykom […]. Po drugie, czyścimy ziemie z Palestyńczyków głównie w południowym Hebronie, który jest słabo zaludniony i leży daleko od Ramallah [stolica Autonomii Palestyńskiej], więc palestyńskie władze zbytnio się nim nie interesują".

[54] *Palestyńczycy mają mieszkać w czymś w rodzaju rezerwatów*, z Amirą Hass rozmawiał Piotr Pacewicz, „Gazeta Wyborcza" z 7 grudnia 2012 r.

w stosunku do większości społeczeństwa izraelskiego oraz bycia „gorszymi" obywatelami, drugi zaś, to postępujący proces rozwoju świadomości politycznej i poczucia przynależności narodowej, który rozpoczął się w efekcie wojny sześciodniowej. Od tego czasu liczna (20% społeczeństwa) i niestanowiąca dotąd zagrożenia dla kraju swojego zamieszkania mniejszość zaczęła identyfikować się i manifestować solidarność z walczącym o własne państwo narodem palestyńskim. Wydarzenia z ostatnich lat (m.in. pierwsza i druga intifada) pokazują niezbicie, jak stwierdziła E. Rudnik (2007), że nieżydowska mniejszość Izraela, dotychczas lekceważona i niedoceniana, stała się znaczącym uczestnikiem bliskowschodniego konfliktu[55].

Na podstawie przeprowadzonej analizy należy wnioskować, że konfliktogenna sytuacja w regionie będzie angażowała w jego sprawy wiele państw, organizacji międzypaństwowych i pozarządowych. Bez ich udziału trudno będzie zakończyć konflikt. W przypadku stron najbardziej zainteresowanych jego rozwiązaniem większa odpowiedzialność spoczywa – zadaniem Sfarda – na Izraelu, „który jako strona dominująca powinien przejąć inicjatywę". „Staliśmy się – jak powiedział ten izraelski obrońca praw człowieka – uzależnieni od wojny i okupacji, to nasz nałóg. Nie mamy dość siły, by samemu znaleźć rozwiązanie. […] potrzebna jest nam międzynarodowa pomoc"[56]. Nie przyniesie ona jednak efektów, gdy również niedominująca pod względem politycznym i militarnym strona palestyńska nie zaprzestanie zbrojnych ataków na Izrael, zwłaszcza – stanowiącą główny ich cel – ludność cywilną.

Przykładem na to, że jak obie strony rozpoczynają wymianę ognia, to społeczność międzynarodowa niewiele może pomóc, a już na pewno nie potrafi tego w momencie najbardziej pożądanym, był ostatni konflikt, z lipca i sierpnia 2014 r.[57] Prymitywne rakiety wystrzeliwane ze Strefy Gazy przez, sprawujący w niej władzę, Hamas spadały na Izrael, ten z kolei w odwecie ją ostrzeliwał

[55] Biorąc pod uwagę aspekt demograficzno-polityczny, należy dodać, że również po stronie żydowskiej zaszły w ostatnich latach istotne przeobrażenia wynikające z osiedlenia się w Izraelu Żydów z byłego ZSRR. Liczny napływ imigrantów (którego pierwsza fala sięga początku lat 70. XX w.) nie tylko podniósł rosyjski do rangi języka powszechnie używanego, ale doprowadził do wyłonienia swoistej reprezentacji politycznej w postaci nacjonalistycznej partii Izrael Nasz Dom (Yisrael Beitenu). Ugrupowanie, zajmujące zdecydowanie konfrontacyjne stanowisko wobec Arabów (w tym Palestyńczyków), weszło w 2006 r. i w 2009 r. w skład prawicowych koalicji rządzących Izraelem, co w istotnym stopniu uniemożliwiło osiągnięcie postępu na drodze do rozwiązaniu konfliktu izraelsko-palestyńskiego.

[56] *Izrael, narkoman wojny*, z Michaelem Sfardem rozmawiał Piotr Pacewicz, „Gazeta Wyborcza" z 15–16 grudnia 2012 r.

[57] Przyczyną zbrojnej konfrontacji było zamordowanie trzech izraelskich nastolatków w Hebronie przez sympatyków Hamasu i odwetowy mord na nastoletnim Palestyńczyku.

z samolotów, a następnie rozpoczął inwazję lądową (ryc. 27–28). Po obu stronach rosła liczba ofiar, choć po palestyńskiej było ich niewspółmiernie więcej. Realizowany był więc wielokrotnie powtarzany schemat samonapędzającego się koła przemocy i odwetu, w którym krwawe wydarzenia nabierały nieprzewidywalnej dynamiki. „Rosnąca liczba ofiar w Strefie Gazy i to, że 3 mln Izraelczyków chowa się w schronach na dźwięk syren, każe przewidywać – jak pisał „Haarec" – dalszą eskalację. Żadna ze stron nie ma drogi ewakuacyjnej, […] nie da się określić, ile jeszcze czasu potrwają wrogie działania"[58].

Ryc. 27–28. Dom arabski w Betlejem, na który cztery godziny wcześniej spadła omyłkowo rakieta wystrzelona przez Hamas (05.08.2014 r.)
Źródło: fotografie autora (2014)

Izraelska inicjatywa, uznanie państwa żydowskiego i gotowość do rozmów ze strony Palestyńczyków[59] oraz międzynarodowa pomoc są niezbędnymi warunkami do położenia kresu spirali konfliktów. Podstawą ich rozwiązania

[58] *Izrael i Hamas idą na wojnę*, „Gazeta Wyborcza", z 10 lipca 2014 r.

[59] Przeszkodą w wypracowaniu przez Palestyńczyków wspólnego stanowiska może być dwuwładza nad administrowanymi przez nich terenami. W Strefie Gazy władzę sprawuje Hamas, który w 2006 r. wygrał wybory parlamentarne w Autonomii Palestyńskiej. Uznania tej wygranej, a więc i tytułu do sprawowania rządów odmówiły temu ugrupowaniu (uznawanemu powszechnie za terrorystyczne) Izrael i znaczna część społeczności międzynarodowej (ze Stanami Zjednoczonymi i UE na czele). Podobnie na przejęcie rządów nad Autonomią przez tę radykalną islamską organizację zareagowały jej dotychczasowe władze, z umiarkowaną partią Al-Fatah na czele. Hamas, niepogodzony z niemożnością sprawowania pełni władzy (wszedł jedynie do rządu jedności narodowej), w 2007 r. przejął zbrojnie (pokonując Al-Fatah) kontrolę nad Strefą Gazy, ogłaszając się legalnym rządem Autonomii Palestyńskiej. Działania te stały się powodem wykluczenia partii z rządu jedności narodowej. Faktyczną władzę na Zachodnim Brzegu Jordanu sprawuje prezydent Autonomii Palestyńskiej (wraz z jednoizbowym parlamentem i kierowanym przez premiera rządem). W Strefie Gazy, skąd inicjowane są ataki na Izrael, rządzi natomiast Hamas.

i być może nastania pokoju będzie jednak powstanie państwa palestyńskiego, bo, jak powiedział Uri Huppert, izraelski prawnik i dziennikarz, „Autonomia Palestyńska powinna zamienić się w państwo nie dlatego, żeby dobrze zrobić Palestyńczykom, ale dlatego, że to nasz najważniejszy izraelski interes”[60].

Literatura

Adelson J., 1993, *W Polsce zwanej Ludową*, [w:] Tomaszewski J. (red.), *Najnowsze dzieje Żydów w Polsce*, Warszawa, s. 387–477.

Attali J., 2003, *Żydzi, świat, pieniądze*, Warszawa.

Balke R., 2005, *Izrael*, Warszawa.

Biblia. Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu, 2009, Peter M., Wolniewicz M. (red.), t. 3, Warszawa.

Biger G., 1994, *An Empire in the Holy Land*, New York.

Biger G., 1995, *The Encyclopedia of International Boundaries*, New York.

Biger G., 2012, *The boundaries of the Middle East – past, present and future*, [w:] Rykała A. (red.), *Granice – mniejszości narodowe i religijne – dziedzictwo*, „Studia z Geografii Politycznej i Historycznej”, 1, s. 61–67.

Biger G., 2013, *Walls, fences and international borders*, [w:] Rykała A. (red.), *Przestrzenny wymiar wielokulturowego dziedzictwa*, „Studia z Geografii Politycznej i Historycznej”, 2, 87–108.

Browning W.R.F., 2009, *Słownik Biblijny*, Warszawa.

Bójko K., 2006, *Izrael a aspiracje Palestyńczyków 1987–2006*, Warszawa.

Bójko K., Góra M., 2007, *Wybrane aspekty polityki Izraela, Stanów Zjednoczonych i Unii Europejskiej wobec palestyńskiej władzy narodowej 2000–2007*, Kraków.

Buber M., 2005, *A Land of Two Peoples. Martin Buber on Jews and Arabs*, Chicago.

Caplan N., 2010, *The Israel-Palestine Conflict. Contested Histories*, Blackwell.

Chojnowski A., Tomaszewski J., 2001, *Izrael*, Warszawa.

Chrostowski W., 2000, *Asyryjska diaspora Izraelitów – wyzwania i problemy badawcze*, „Collectanea Theologica”, 1 (70), s. 7–24.

Cziomer E., Zyblikiewicz L., 2002, *Zarys współczesnych stosunków międzynarodowych*, Kraków.

Doktór J., 2004, *Początki chasydyzmu polskiego*, Wrocław.

El-Cheikh I., 2005, *Uchodźcy palestyńscy. Stan dzisiejszy i perspektywy*, „Krakowskie Studia Międzynarodowe”, 2, s. 121–145.

Finkelstein N. G., 2003, *Image and Reality of the Israel-Palestine Conflict*, London, New York.

Flawiusz J., 2008, *Dawne dzieje Izraela*, cz. 1–2, Warszawa.

[60] *Izrael w pułapce żydowskiego państwa*, z Urim Huppertem rozmawiał Paweł Smoleński, „Gazeta Wyborcza” z 10–11 maja 2014 r.

Gelvin J.L., 2009, *Konflikt izraelsko-palestyński*, Kraków.

Gilbert M. 1976, *The Arab-Israeli Conflict. Its History in Maps*, London.

Gilbert M., 1998, *Israel. A History*, London, New York Toronto, Sydney, Auckland.

Gorny Y., 1987, *Zionism and the Arabs, 1882–1948*, Oxford.

Grabski A, 2004, *Działalność komunistów wśród Żydów w Polsce (1944–1949)*, Warszawa.

Grabski A, 2008, *Lewica przeciwko Izraelowi. Studia o żydowskim lewicowym antysyjonizmie*, Warszawa.

Grabski A., Pisarski M., Stankowski A., 1997, *Studia z dziejów i kultury Żydów w Polsce po 1945 roku*, Warszawa.

Grabski A., Rykała A, 2010, *Żydzi w Polsce 1944–2010*, [w:] Sienkiewicz W. (red.), *Atlas historii Żydów polskich*, Warszawa 2010, s. 393–421.

Izrael i Autonomia Palestyńska. Wybrane aspekty polityczne i prawne, 2007, Albin B.J., Tokarz G. (red.), Wrocław.

Jadwiszczok M., 2010, *Pierwsza wojna izraelsko-arabska 1948 roku i jej wpływ na formowanie się Izraelskich Sił Obronnych*, praca doktorska wersja PDF, Poznań (dostęp 14.09.2014 r.).

Jamsheer H., 2004, *Konflikt bliskowschodni – zarys i dokumenty*, Płock.

Jarząbek J., 2012, *Palestyńczycy na drodze do niepodległości. Rozwój, przemiany, kryzys ruchu narodowego*, Warszawa.

Kubiak K., 2005, *Wojny, konflikty zbrojne i punkty zapalne na świecie*, Warszawa.

Kubiak K., 2006, *Pierwsza wojna bliskowschodnia 1947–1949 (studium polityczno--wojskowe)*, Wrocław.

Lapierre D., Collins L., 1998, *O Jeruzalem! Dramatyczna opowieść o powstaniu państwa Izrael*, Wrocław.

Łoś-Nowak T., 2007, *Współczesne stosunki międzynarodowe*, Wrocław.

Mahler R., 1967, *Żydzi w dawnej Polsce w świetle liczb. Struktura demograficzna i społeczno-ekonomiczna Żydów w Koronie w XVIII wieku*, [w:] *Przeszłość demograficzna Polski. Materiały i studia*, Warszawa, s. 131–180.

Madeyska D., 2003, *Liban*, Warszawa.

Malantowicz A., 2012, *Jordańczycy czy Palestyńczycy? Czyli o tożsamości i statusie społeczno-prawnym uchodźców palestyńskich w Jordanii*, [w:] Solarz M.W. (red.) *Polska geografia polityczna wobec problemów i wyzwań współczesnej Polski i świata. Wybrane problemy*, Toruń, s. 99–129.

Mejcher H., 1999, *Synaj, 5 czerwca 1967. Zarzewie konfliktów na Bliskim Wschodzie*, Warszawa.

Międzynarodowe stosunki polityczne, 1996, Malendowski W., Mojsiewicza Cz. (red.), Poznań.

Morris B., 2008, *1948. A History of the First Arab-Israeli War*, New Haven.

Newman D., 1995, *Separating Israelis and Palestinians: Demarcating De facto Boundaries*, „Boundary and Security Bulletin", Summer: https://www.dur.ac.uk/resources/ibru/publications/full/bsb3-2_newman.pdf

Newman D., 1995–1996, *Territorial Discontinuity and Palestinian Autonomy: Implementing the Oslo II Agreement*, „Boundary and Security Bulletin", Winter: https://www.dur.ac.uk/resources/ibru/publications/full/bsb3-4_newman.pdf.

Najnowsze dzieje Żydów w Polsce w zarysie (do 1950), 1993, Tomaszewski J. (red.), Warszawa.

Patek A., 2002, *Wielka Brytania wobec Izraela, maj 1948–styczeń 1949*, Kraków.

Piotrowski J., 1983, *Spór o Palestynę*, Warszawa.

Podraza A., 1991, *Żydzi i wieś w dawnej Rzeczypospolitej*, [w:] *Żydzi w dawnej Rzeczypospolitej. Materiały z konferencji „Autonomia Żydów w Rzeczypospolitej szlacheckiej"*, Międzywydziałowy Zakład Historii i Kultury Żydów w Polsce Uniwersytet Jagielloński, 22–26 IX 1986 r., Wrocław–Warszawa–Kraków, s. 237–256.

Pogońska-Pol M., 2010, *Arabsko-izraelska wojna październikowa z 1973 roku w stosunkach międzynarodowych*, Toruń.

Rekłajtis E., 2003, *Liban. Między wojną a pokojem*, Warszawa.

Rogan E., Shlaim A., 2007, *The War for Palestine: Rewriting the History of 1948*, Cambridge.

Rudnik E., 2007, *Mniejszość arabska w Izraelu w świetle konfliktu bliskowschodniego*, [w:] Albin B.J., Tokarz G. (red.), *Izrael i Autonomia Palestyńska. Wybrane aspekty polityczne i prawne*, Wrocław, s. 127–139.

Rykała A., 2007, *Przemiany sytuacji społeczno-politycznej mniejszości żydowskiej w Polsce po drugiej wojnie światowej*, Łódź.

Rykała A., 2011, *Mniejszości religijne w Polsce – geneza, struktury przestrzenne, tło etniczne*, Łódź.

Rykała A., 2012, *Żydowskie domy modlitwy w Łodzi – uwarunkowania rozwoju przestrzennego, rozmieszczenie, współczesne relikty i ich wykorzystanie*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Geographica Socio-Oeconomica", 12, s. 221–244.

Rykała A., 2013, *Zmiany usytuowania geopolitycznego i struktury terytorialno-religijnej (etnicznej) Izraela*, [w:] Eberhardt P. (red.), *Studia nad geopolityką XX w.*, „Prace Geograficzne" nr 242, Warszawa, s. 145–179.

Schulze K.E., 2010, *Konflikt arabsko-izraelski*, Warszawa.

Schwartz S., 2010, *Were the Jews Mediterranean Society? Reciprocity and Solidarity in Ancient Judaism*, Princeton, Oxford.

Shavit A., 2014, *Moja Ziemia Obiecana. Triumf i tragedia Izraela*, Kraków.

Shindler C., 2011, *Historia współczesnego Izraela*, Warszawa.

Słownik historii XX wieku, 1993, Bankowicz B., Bankowicz M., Dudek A. (red.), Kraków.

Smoleński P., 2007, *Izrael już nie frunie*, Warszawa.

Smoleński P., 2012, *Balagan. Alfabet izraelski*, Warszawa.

Smoleński P., 2014, *Sabra i Szatila. Na sumieniu generała Szarona*, „Ale Historia", dodatek do „Gazety Wyborczej" z 27 stycznia 2014 r.

Sobczyński M., 2006, *Państwa i terytoria zależne. Ujęcie geograficzno-polityczne*, Toruń.

Starożytny Izrael. Od Abrahama do zburzenia Świątyni Jerozolimskiej przez Rzymian, 2007, Shanks H. (red.), Warszawa.

Statistical Abstract of Israel, 2006, CBS: http://www.cbs.gov.il/reader/shnaton/shnatone_new.htm?CYear=2006&Vol=57 (dostęp 28.09.2014 r.).

Stein L., 2003, The Hope Fulfilled. The Rise of Modern Israel, Greenwood.

Szydzisz M., 2007, *Zaangażowanie ONZ w rozwiązanie konfliktu izraelsko-palestyńskiego w okresie zimnowojennym*, [w:] Albin B.J., Tokarz G. (red.), *Izrael i Autonomia Palestyńska. Wybrane aspekty polityczne i prawne*, Wrocław 2007, s. 141–157.

Świeca J., 1993, *Regionalne i globalne oddziaływanie w kryzysie bliskowschodnim*, Katowice.

Świrkowicz J., 2006, *Narodziny izraelsko-palestyńskiego procesu pokojowego*, Warszawa.

Tessler M., 1994, *A History of the Izraeli-Palestinian Conflict*, Bloomington–Indianapolis.

Thomas B., 1999, *How Israel was won*, New York–Oxford.

Urzędowska M., 2013, *Ten pechowy naród*, „Gazeta Wyborcza" z 5 kwietnia 2013 r.

Wilson S., 2010, *Izrael*, Warszawa.

Zarys encyklopedyczny religii, 1992, Drozdowicz Z. (red.), Poznań.

The state written into the deposit of religion. Transformation of territorial – religious – ethnic structure of Israel in the context of interaction in the international relations

Summary

Israel belongs to the countries whose location has „political value". Though small in terms of area and population, it is an important subject in the global political system. However, it does not owe this position to its activities in the international arena, measured by its participation in regional or local international structures. At the core of this situation is the geographical factor. Today it belongs to a group of factors determining the processes of international interactions (but not executing these processes), i.e. impacting them indirectly and creating reasons, not organising and initiating processes. Even though this factor is characterised by the relativity of its influence on international position and conduct of countries, stemming from the variability of its functions, it is also one of the most persistent factors. With regard to Israel, it consists mainly of location (geopolitical location) and, paradoxically, given the aforementioned size of the country, its territory (borders) and the spatial, ethnic and religious diversity related to it.

Due to its geographical location between Europe, Africa and Central and Eastern Asia, the lands belonging to the modern Israel are well-placed to play a function of a natural bridge between cultures, nations, religions, languages. Despite this purpose, this area divides the Middle Eastern countries instead of uniting them. Focusing the spatial and political behaviours of the countries in this region, it engages actors from

outside the region into Middle-Eastern politics, including universal powers (able to act globally in all fields of international relations, e.g. the United States), sectoral powers (active in selected areas, e.g. Saudi Arabia) and regional powers (e.g. Egypt).

The importance attributed to the said area, however, is associated primarily with the origins and history of the Jewish nation (and state), as well as its religion, which gave this land to Israel for good and as a central location. The area, located at the intersection of important routes, elevated its „geopolitical value" with the influx of Arab and Muslim population, whose settlement in the absence of exiled Jews was a real cultural turning point in the history of the region. The intersection of the most important religions, including Christianity, made this land a goal in expansion of European powers, determined to liberate it from the „infidels" since the Middle Ages. This important stronghold was a place of interest for all regional powers, both in ancient and modern times.

The well-established, over 1300-year presence of Arabs in the region was shaken by the immigration of Jews, well theoretically and politically grounded in Zionism, which lead to another fundamental change in the spatial, religious and ethnic structure of the area. A thickening network of Jewish settlements, the Holocaust, the compensation to surviving Jews, and finally the attempts by various powers to subjugate this politically „unformed" territory resulted in the determination of part of the international community to normalise the issue of Jewish statehood. The success of establishing a national seat for Jews was accompanied by the defeat of the lack of the same decision for Palestinian Arabs. The division of Palestine, assuming the creation of the Jewish state, was rejected not only by its Arab inhabitants, but also by the neighbouring countries, becoming a hotbed of armed conflict between Jews and Arabs, which took on global repercussions.

The failure to set the State of Palestine and unformed autonomy in the areas which are to be national seat for Palestinian Arabs result in the fact that the formation of Israel territory and its religious – national structure has not finished yet.

The article has attempted to: 1) define the relations between Judaism and the life space of its believers, 2) present geopolitical and religious conditioning of life of Jews in diaspora in the context of the restoration of their national seat, 3) analyse the causes, the course and the consequences of changes in geopolitical placement of Israel in connection with the transformations of its territorial-religious-national structure, 4) define the impact of these transformations on the behaviour of the international relations participants.

Key words: Israel, Palestine, Jews, Arabs, Judaism, Islam, state, politico-historical region, Middle East conflict.

Andrzej Rykała, prof. nadzw. dr hab.
Katedra Geografii Politycznej i Studiów Regionalnych, Wydział Nauk Geograficznych, Uniwersytet Łódzki, 90-142 Łódź, ul. Kopcińskiego 31